



# Kurier Szczeciński

PONIEDZIAŁEK,  
3 LISTOPADA  
1980 ROKU  
WYD. 48



Nr. 239 (11 100) Rok założenia 1945 Nakład: 92 000 egz. Cena 1 zł

Kryzys irańsko-amerykański bliski rozwiązania?

## Madżlis zatwierdził warunki uwolnienia zakładników

TEHERAN, WASZYNGTON PAP. Zgromadzenie Narodowe Irańskiej Republiki Islamskiej zatwierdziło zdecydowaną większość głosów przedstawione przez specjalną komisję warunki zwolnienia 52 zakładników amerykańskich, przetrzymywanych w Iranie od 4 listopada ubiegłego roku. Przyjęcie uchwały poprzedzone zostało dość burzliwą debatą, podczas której zabierali głos zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy zwolnienia zakładników amerykańskich. Jednakże zarówno jedni, jak i drudzy powoływali się w swych wystąpieniach na stanowisko ajatollaha Chomeiniego.

DECYZJA MADŻLISU jest w Teheranie traktowana jako krok niezwykle istotny w ramach zarysowującej się od pewnego czasu reorientacji irańskiej polityki zagranicznej i próba szukania wyjścia z izolacji na forum międzynarodowym. Decyzja Madżlisu stwarza jednocześnie Iranowi możliwości prowadzenia aktywniejszej i skuteczniejszej

polityki zagranicznej w kontekście wojny irańsko-irackiej. INFORMACJA na temat uchwały parlamentu irańskiego i czterech warunków, na jakich Iran gotów jest zwolnić zakładników, nadeszła do USA około godz. 4.30 nad ranem w niedzielę. W ciągu kilku minut o wydarzeniu tym poinformowano Cartera, przebywającego w tym czasie w Chicago. Carter natychmiast podjął decyzję o przetrwaniu swojej kampanii wyborczej. O 8 rano prezydent wystartował z Chicago w drogę powrotną do Waszyngtonu a o 8 rano odbyło się pierwsze posiedzenie zebranych w Białym Domu doradców Cartera.

W południe sekretarz stanu Muskie udzielił wywiadu telewizyjnego informując amerykańską i światową opinię publiczną o wstępnych stanowiskach Stanów Zjednoczonych wobec żądań irańskich, a stanowisko to w skrócie przedstawia się następująco:

Administracja gotowa jest wyświekszymać nieprzebieg warunków, na jakich Iran chce zwolnić zakładników. Jeśli warunki zostaną w pełni zaakceptowane, administracja domagać się będzie zwolnienia natychmiast wszystkich zakładników, a nie jak Teheran sugeruje grupami.

Z WYPOWIEDZI Muskiego wynika, że sprawa akceptacji warunków nie będzie jednak całkiem prosta i jednoznaczna. Administracja bez zastrzeżeń zaakceptuje warunek o nielęgrecji USA w sprawy wewnętrzne Iranu. Bez trudności wyrazi zgodę na zwrot Iranowi ma-

jatkę byłego szacha. Sprawa pełnego wyrzeczenia się wszelkich roszczeń pod adresem Iranu wymagać będzie jednak negocjacji i sprecyzowania stanowiska obu stron. Natomiast, jak wynika z wypowiedzi Muskiego, Stany Zjednoczone nie gotowe będą do podjęcia dostaw do Iranu części zamiennych do sprzętu wojskowego.

Muskie wyraził pogląd, że zwolnienie zakładników w ciągu najbliższych dwóch dni nie będzie chyba możliwe, co oznacza, że załatwianie tej sprawy przeciągnie się na najprawdopodobniej poza amerykańskie wybory, które odbędą się jutro.

### Oświadczenie Jimmy Cartera

WASZYNGTON PAP. Prezydent USA Jimmy Carter w krótkim oświadczeniu telewizyjnym złożonym w nocy z niedzieli na poniedziałek, że warunki postawione przez parlament irański w sprawie zwolnienia 52 zakładników stanowią „pozytywną podstawę” do zakończenia trwającego od roku kryzysu z zakładnikami. Dodał on jednocześnie, że Stany Zjednoczone będą nalegać na rozwiązanie z zachowaniem żywotnych interesów i honoru USA.



MIESZKAJĄCY w Paryżu japoński dyktator mody w dziedzinie kapeluszy, Kimijama, lansuje takie oto plecione ze słomy „tace z owocami” na głowę, wyrażając, że natchnieniem był dla niego Salvador Dali.  
(CAF — AFP)

### Mamy zimą, choć bez śniegu

OD DWU DNI mamy w kraju prawdziwą zimą, choć śnieg sypie tylko na południu Polski i w naszym regionie synopticy nie przewidują opadów.

Niska temperatura (rano — 4, w dzień powinno być około 0 st.) utrzyma się jeszcze kilka dni. Ochłodzenie spowodowane jest utworzeniem się nad Skandynawią wyżu, który obejmuje swym zasięgiem Polskę i nad obszaru podbiegunowego sprządza mroźne, arktyczne powietrze.  
(ap)

## Rozmowy premiera z przedstawicielami Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”

WARSZAWA PAP. Jak informuje rzecznik prasowy rządu, prezes Rady Ministrów PRL Józef Pińkowski przyjął 31 października przedstawicieli Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z jej przewodniczącym Lechem Wałęsą.

NA spotkaniu przedstawiciele NSZZ „Solidarność” przedłożyli swoje stanowisko wobec rejestracji statutu związku dokonaną przez Sąd Wojewódzki w Warszawie oraz w sprawach dostępu do środków masowego przekazu, w sprawach placowych, zaopatrzenia rynku i w sprawach wsi.

W sprawie rejestracji NSZZ „Solidarność” rząd stwierdził, że w rezultacie postanowień Sądu Wojewódzkiego z dnia 24. 10 br. związek uzyskał osobowość prawną i że zostaną mu zapewnione warunki działania. NSZZ „Solidarność” przedstawił swoje stanowisko wobec decyzji Sądu Wojewódzkiego wprowadzenia zmian do statutu i uzasadnił wniesienie odwołania w tej sprawie do Sądu Najwyższego. Minister sprawiedliwości w porozumieniu z I prezesem Sądu Najwyższego poinformował, że odwołanie to stanie rozpatrzone w terminie najpóźniej do 10 listopada 1980 r.

W pozostałych sprawach stanowiących przedmiot rozmowy podjęto konkretne ustalenia, które będą sukcesywnie realizowane.

### Konferencja prasowa Lecha Wałęsy

WARSZAWA PAP. 1 listopada o godz. 2 w nocy wkrótce po zakończeniu rozmowy z premierem PRL odbyła się konferencja prasowa Lecha Wałęsy. Spotkanie było krótkie — trwało ok. 20 minut.

Na wstępie odczytany został fragment projektu komunikatu, dotyczący rejestracji NSZZ „Solidarność”. Pozostałe postulaty — stwierdził L. Wałęsa — zdołano tylko omówić. Otrzymał słowne zapewnienia, że odwołania w tej sprawie do Sądu Najwyższego. Minister sprawiedliwości w porozumieniu z I prezesem Sądu Najwyższego poinformował, że odwołanie to stanie rozpatrzone w terminie najpóźniej do 10 listopada 1980 r.

(Dokończenie na str. 2)

### Przyspieszenie dostaw

### „Mirage” dla Iraku

PARYŻ PAP. Według paryskiego magazynu „Le Point”, francuska firma samolotowa Marcel Dassault ma zamiar przyspieszyć dostawy do Iraku myśliwców przechwytyjących typu „Mirage F-1”. Początkowo pierwsze spośród 60 zamówionych w ub. roku maszyn miały nadejść w marcu, ale najprawdopodobniej Dassault wywiąże się z kontraktu już na początku grudnia. Koła oficjalne odmówiły zajęcia stanowiska wobec informacji tygodnika paryskiego.

### Irański minister w rękach irakijczyków

BAGDAD PAP. Iracka agencja prasowa INA podała 2 bm., że oddział wojsk irackich uwięził irańskiego ministra do spraw rosy natorwej, Mohammada Dżawada Tondugajana. Według agencji, irański minister dostał się do niewoli 31 ub. miesiąca w strefie przyfrontowej. INA podała, że Tondugajan przewieziony został do Bagdadu.

### Zakończenie wizyty delegacji KC KPL na Ziemi Szczecińskiej

W MINIONĄ sobotę delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Łotwy zakończyła kilkudniową wizytę przyjaźni na Ziemi Szczecińskiej. Goście łotewscy z sekretarzem KC, Witalijem A. Czem mem zwiedzili w piątek Elektrownię „Dolna Odra”. Zapoznali się tam ponadto z hodowlą karpia w sadzach. W godzinach popołudniowych odwiedzili Rejon Pamięci Narodowej. Na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich w Chojnie, a także na Cmentarzu Żołnierzy Polskich w Cedyni delegacja KPL złożyła wiązanki kwiatów.

### Uwagi na marginesie Nadzwyczajnego Zjazdu SDP

## „Nasz głos w sprawach publicznych”

PONAD trzy dni trwały obrady Nadzwyczajnego Zjazdu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Rozpoczęły rano w czwartek 29 października, zakończyły się po północy 1 listopada, trwając o 20 godzin dłużej niż planowano.

BYŁ TO rzeczywiście Zjazd nadzwyczajny. Jego zwołanie stało się dla naszego środowiska koniecznością. „Głęboko gorzkie są powody, które o tym zmuszały” — powiedział w wprowadzeniu — prezes występującego ZO Józef Barecki. — Nie przeciwstawiliśmy się węganiu

nas w złą propagandę. Nie potrafiliśmy powiedzieć zdecydowanie „nie” wszystkim złym praktykom...”

TERMIN zwołania Zjazdu określił jego atmosferę, temperaturę dyskusji, ostrość wniosków i postulatów. Nie szczędziliśmy sobie samych mocnych słów, nie bawiliśmy się w protokolarną grzeczność, gdyż spraw trudnych jakie nurtują dziś, liczące ok. 7 tys. osób środowisko prasowe, nagromadziło się bardzo wiele. Znalazły one swa odbicie w wystąpieniach delegatów oraz kilku podjętych uchwałach z główną, zatytułowaną „Nasz głos w spra-

wach publicznych”, gdzie występujemy zdecydowanie przeciwko wszelkim próbom manipulowania prasą (informacją), nieletniem się z głosem opinii publicznej i arbitralnym rozstrzygnięciu ważnych dni całego kraju spraw.

Dziennikarze pojmują swoją rolę jako działacza na rzecz interesów społecznych, zosad samorządności i demokracji. Dostarczają się również współudziału w kształtowaniu polityki informacyjno-propagandowej, ochroną wolności słowa, prawa do nieskrępowanego wyrażania opinii.  
(Dokończenie na str. 2)



## We Wrocławiu Podpisano porozumienie z kolejarzami

WROCŁAW PAP. 31 października. Wrocławiowi podpisano porozumienie między Komisją Rządową a Międzyokreślową Komisją Porozumiewawczą Kolejarzy NSZZ „Solidarność”. Obejmuje ono 44 postulaty, dotyczące podstawowych spraw placowych, socjalno-bytowych, organizacyjnych i wielu innych.

W IMIENIU Komisji Rządowej porozumienie podpisał wicepremier Aleksander Kopeć oraz — w zastępstwie ministra komunikacji — Cze-

## Produkt roku w oczach klienta

W MINIONY piatek zakończyła się w wyznaczonych placówkach handlowych sprzedaż towarów przeznaczonych do udziału w Konkursie „Produkt roku 1988”. Zebrane zostały także wszystkie wypełnione przez klientów ankietki i sprawdzono oceny, jakie uzyskały od kupujących poszczególne artykuły.

151 klientów wyraziło swoją opinię o jakości oferowanych towarów oraz typowało swój produkt roku. W ocenie nabywców w gruncie wyrobów diamentowych i konfekcyjnych największe punkty uzyskały sukienki z ZPO „Dana” (wieloletnia, łączona z kłódką aksamitem), druga lokata otrzymała welwetowe spodnie młodzieżowe produkcji ZPO „Odra”, zaś trzecią sukienkę dziecięcą ze Spółdzielni „Trykot”.

Spośród artykułów żywnościowych najlepszą ocenę otrzymała salska wiesionna — wódek WBS „Solek”. Oddział Produktów, dwie równorzędne drugie lokaty przypadły w udziale kompotowi wiśniowemu produkowanemu przez Przyski Kombinat Rolny Zakład Przetwórstwa Rolnego i Spożywczego w Lipianach oraz czekoladzie do picia z „Gryfa”. W trzeciej grupie wyrobów, tzw. „różnych”, największe punkty zebrała torba składana ze Spółdzielni „Galantaria”, na drugim miejscu uplasowała się tasma magnetyczna chromowana w kasach, wytwarzana przez „Chemtekt-Wiskort” zaś na trzecim — elektroniczny zegar cieniowy — wyrob Zakładów Zespołów Automatyki „Mera” w Szczecinie.

Takie były opinie klientów. Na temat przydatności, estetyki i praktyczności wyrobów wypowiedziały się jeszcze handlowcy. Tymczasem pomiędzy wypełniających ankiety rozłożone zostały nagrody ufundowane przez producentów. 33 osoby były prenumeratami. Wśród nagród znalazły się m.in. szybkobieżne, stoliki okolicznościowe, regał, lampy, torby, kasety magnetyczne itp. Pełna lista wyrobników i premii, na których została wylosowana, zostanie wkrótce opublikowana. Wśród nagród, które przysługują sprzedawcom artykułów, w walizkach o małym produkcie, do odbierania nagród można natomiast w „Odziewcu” przy al. Niepodległości w godzinach pracy placówki do końca listopada. (su)

ślaw Gościłowicz, wiceminister transportu, a także Janusz Obodowski — wiceminister pracy, plac i spraw socjalnych. W imieniu Międzyokreślowej Komisji Porozumiewawczej Kolejarzy NSZZ „Solidarność” porozumienie podpisał jej przewodniczący — Włodzisław Bądek, a także upoważnieni delegaci z wszystkich DOKP w całym kraju.

Porozumienie kończy trudne, prowadzone od blisko dwóch tygodni, rozmowy. Zawiera ono najważniejsze postulaty w zakresie reformy systemu plac kolejarzy, podwyżkę płac i awansów, nagród jubileuszowych, poprawy warunków pracy. Ustalono np. że służba administracyjna zakładów (jednostek organizacyjnych PKP) przejmie wszelką działalność socjalno-bytową. Postawiono także, że w terminie do 31 marca 1989 r. Ministerstwo Komunikacji opracuje projekt zmodyfikowanych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, które będą dostosowane do aktualnych potrzeb i warunków pracy w PKP.

Porozumienie zawiera ustalenie w zakresie generalnej reformy systemu plac kolejarzy PKP. Podjęto decyzję, iż w pierwszej połowie 1991 r. zostanie przygotowany, w konsultacji z NSZZ „Solidarność”, projekt generalnej reformy systemu plac, do którego wprowadzenia jej w życie w terminie do 1 września 1992 r.

W sprawach dotyczących ochrony zdrowia kolejarzy uzgodniono, że resort komunikacji w ciągu I kwartału 1989 r. opracuje nowy wykaz chorób zawodowych, właściwych dla pracy wykonywanej w PKP. W porozumieniu wiele uwagi poświęcono trosce o poprawę warunków pracy kolejarzy, uznano za konieczne zmniejszenie zaplecza technicznego i technologicznego PKP oraz wyposażenie obiektów kolejowych w pełnosprawną maszynę sprzęt, urządzenia i narzędzia pracy.

Zobowiązano rząd, aby w terminie do 31 grudnia br. uregulował zasady zatrudniania i odpłatności sportowców i działaczy sportowych oraz innych osób zajmujących funkcje w przedsiębiorstwach PKP.

## Kariera anhydrytu

ANHIDRYT — minerał wydobywany w Polsce w rejonie Kłodawy, po zmieszaniu z wodą i popiołem lotnym i dodaniu odpowiedniej dawki bioszczepu sodowego, już po 2 godzinach staje się tworzywem budowlanym. Dodatek to przyspieszający bowiem proces wiązania — bez nich rozpoczyna się on dopiero po kilku, a kończy po 30 godzinach. Spółka wytwarzająca tworzywa budowlane z anhydrytu opracowała naukową gilotynę z Politechniki Śląskiej.

## Minister spraw zagranicznych — w Polsce

WARSZAWA PAP. Wczoraj przybył do Polski z przyjacielską wizytą oficjalna minister spraw zagranicznych Wietnamskiej Republiki Socialistycznej — Nguyen Co Thach.

Program wizyty wietnamskiego gościa przewiduje jego spotkanie z przedstawicielami najwyższych władz naszego kraju. W siedzibie MSZ pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych odbędą się polsko-wietnamskie rozmowy.

## Konferencja prasowa Lecha Wałęsy

(Dokończenie ze str. 1)

zmowy będą nadal kontynuowane, m. in. w komisjach. Dzisiaj nie udało nam się uzgodnić wspólnego komunikatu. Godzina była już zbyt późna, a obie strony mocno zmęczone. To wszystko, co chciałem powiedzieć o tych kilku godzinach dyskusji.

Następnie padały pytania, na które odpowiadał L. Wałęsa. Zapytany dlaczego nie podpisał całego komunikatu, odpowiedział: Byliśmy zbyt zmęczeni, a każde nieprecyzyjne słowo może zaważyć na przyszłości.

Na pytanie: Czy zadowolony jest z przebiegu rozmów i zaopiniowania rynku — co w tej mierze macie zamiar zrobić? Padła odpowiedź: Nie jest to sprawa związkowa zawodowa. Jest to problem rządu. My będziemy kontrolować jego poukładanie.

Zapytany o stanowisko wobec aktualnych kwestii stosunków zewnętrznych Polski, Lech Wałęsa odpowiedział:

— Nie jest to moja sprawa, nie jestem politykiem — jestem związkowcem. Uważam, że na naszym związkowym polu jest jeszcze wiele spraw do załatwienia.

— Kiedy będą wprowadzone kartki na mięso?

— Problem, jest dużo bardziej skomplikowany niż przy kurczkach. Cukru jest jeden gatunek, natomiast mięsa wiele.

Na zakończenie konferencji Lech Wałęsa wyraził przekonanie, że jeśli podjęte z rzą-

## „Nasz głos w sprawach publicznych”

(Dokończenie ze str. 1)

nił oraz dostępu do wszelkich źródeł informacji.

PODZAS obrad zmieniliśmy gruntownie statut SDP, zmniejszając m. in. radykalnie skład Zarządu Głównego (do 15 osób) oraz tworząc rodzaj „dziennikarskiego parlamentu” — 70-osobową Radę Słownictwa (m. in. co roku udział będzie miał jednego absolutorium przesłowi i

członkiem ZG), modyfikujemy Dziennikarski Kodeks Obyczajowy, umacniamy inne organa Słownictwa, ale zdajemy sobie jednocześnie sprawę, że to nie zabezpieczenia formalne — chociaż bardzo ważne — decydujące będą o randze zawodu i prawdziwym, zgodnym z powszechnymi oczekiwaniami, wypełnieniu naszych obowiązków. Mówi o tym m. in. wstąpienie po 7 latach publicznej nieobecności znowo do aktywnej pracy w zawodzie, a teraz wysunięty łokieć przez Zjazd na „pierwszą linię” społecznego działania, nowo wybrany przez SDP — Stefan Bratkowski (46 lat twórca znamiennego redagowanego w latach 1971–73 „Życia i Nowoczesności”).

OBRAZOWALIŚMY w dniach szczególnych, kiedy napięcie na termometrze nastrojów społecznych podskoczyło znowo o kilka kresków. Oprócz wydarzeń zewnętrznych czy przebiegu dyskusji plenarnej, atmosferę sali kształtowały także wystąpienia gości — sekretarza CK PZPR Jerzego Waszczuka, prezesa Stow. Filmmistrzów Polskich Andrzeja Wajdy, przewodniczącego Rady Kultury prof. Szaniawskiego, przedstawicieli związków — NSZZ „Solidarność” — region Mazowsze, oraz brązowych — poligrafów i prac. książki, prasy, radia i tv. Otrzymałyśmy też najrozsądniejszą treść telegramu i sami też wystąpiliśmy kilka (m. in. do władz politycznych i Czesława Miłostka).

Ustosunkowując się do wniosków płynących z wydarzeń niedawnych dni, stwierdziliśmy, że jedyną drogą wyjścia z trwałego, nadal kryzysu, wiedzie poprzez udział pełnego porzeczania tym siłom w polityce i całym narodzie, które opowiadają się za konsekwentną realizacją doniosłych porozumień społecznych z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, pełną demokratyzacją życia społecznego, odnową moralną i polityczną. Wspieranie oraz umacnianie tego procesu stanowi dziś naczelną zadanie dziennikarstwa polskiego. (ms)

## Kwiaty od „Solidarności” na mogiłach

31 PAŹDZIERNIKA delegacja Miejskiej Komisji Robotniczej w Szczecinie i delegacja zakładowa z woj. szczecińskiego w przeddzień Święta Zmarłych — złożyły wiązanki kwiatów na grobach osób poległych w wojnie 1939–45. W tym dniu w Szczecinie odbył się obchód 46. rocznicy wybuchu II wojny światowej. W tym dniu w Szczecinie odbył się obchód 46. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

## MKR informuje

SPOTKANIE pracowników i uczniów wszystkich zakładów przemysłowych organizowane przez Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” przy Szczecińskiej Izbie Rzemieślniczej, odbędzie się w dniu 6 listopada br. o godzinie 16 w świetlicy Izby Rzemieślniczej w Szczecinie przy al. Wojska Polskiego 78.

Pożar szpitala

## Tragedia w Górnej Grupie

BYDGOSZCZ PAP. Jak wiadomo, w nocy z 31 października na 1 listopada w oddziale męskim nr 18 szpitala dla nerwowych i psychicznie chorych w Górnej Grupie (woj. bydgoskiej) miało miejsce tragiczne w skutkach pożar. Jak zdołano do niedzieli ustalić, pociągano o za sobą śmierć 50 przewlekłych chorych pacjentów szpitala. Ekipy ratownicze przyskakiwały na teren, bowiem do ogólnej liczby chorych brak jeszcze czterech osób; być może, iż w czasie pożaru ukryły się one w okolicy. W szpitalu miejskim w Grudziądzu przebywająca pod troskliwą opieką lekarzy 16 osób poszkodowanych w pożarze, zaś w szpitalu w Świeciu nad Wisłą — 11 osób.

Prezes Rady Ministrów powołał specjalną komisję dla zbadania przyczyn tragicznego pożaru. Komisji przewodniczy wicepremier Stanisław Mach. Prokurator generalny podjął postępowanie śledcze.

## Afera „Minexu” (4)

# DIREKTORZY

ZEZNANIA świadków w sprawie Kazimierza Tyrańskiego robiła obserwatorów procesu przykre wrażenie. Oto bowiem za barierką stają ludzie doradcy, wykształceni, mający niezaprzeczalną dowodową i sporę doświadczenie, a przed sądem objawiają swoją żywiołą bezradność, niekiedy zaś twierdząc głupie.

W przerwie rozprawy ktoś trafnie zauważył, że proces „Minexu” można traktować jako proces wielu przedstawicieli polskiego handlu zagranicznego, bowiem jeśli ludzie odpowiedzialni za eksport i import tak mierne prezentują walory osobowości, to powody kryzysu stają się oczywiste...

Zeznaje pan D. przez okres trzech lat dyrektora „Intraco”. Zeznaje wyznika, że pan D. nie mógł normalnie pracować, bo notorycznie bał. Rzecz jasna, bał się Tyrańskiego i jego rozległych znajomości. Strach przed Tyrańskim powodował, że Tyrański nie reagował na oczywiste nonsensowne — z punktu widzenia interesów PRU — decyzje swego szefa, przypominamy nie tylko dyrektora „Minexu”, lecz także pełnomocnika ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej.

Oczywistym nonsensem decyzji Tyrańskiego było zawieranie umów z firmami drogiemi w praktyce handlu zagranicznego do przetargu na jakąś inwestycję zaprasza się Tyrańskiego i z każdym z nich wchodził pertraktację. Idzie o to, że by wyładować jak najniższą cenę. Tyrański postępował akurat odwrotnie. Przetargi lekceważył, wybierał firmy drogie i pertraktacji żadnych nie prowadzi. Wiemy, czego tak się dążyło. Dyrektor i pełnomocnik miał w takim traktowaniu zagranicznych kontrahentów własny interes, po prostu był na procentach w interesie kapitału, jakby to śmiešno nie brzmiało w naszych ciekawych czasach.

Albo przecież Tyrański nie reprezentował jednoosobowo wielkiego resortu. Przecież przy każdym kontrakcie zaangażowanych było co najmniej kilka ekspertów i dyrektorów, odpowiedzialnych za prawdziwy przebieg inwestycji. I tymczasem nie byli to ludzie wybitni, przypadkowi. Do pertraktacji i realizacji zagranicznych kontraktów delegowani byli ci, znający się na rzeczy.

Czy dyrektor „Intraco” pan D. nie orientował się, że zafiskalizowany Tyrański szwedzki kontrakt jest nieważny? Oczywiście,

że dyr. D. się orientował. I nawet zwracał szeroko, nieśmiało na to uwagę. Nieśmiało, więc i nieskutecznie. A dlatego nieśmiało, że — zwłaszcza w ostatnich latach — Tyrański w kontaktach służbowych był bardzo nieprzejmny. Krzyżał i groził. Krzyżał, że mu się przeszkadza w pracy, i groził, że pójdzie na skargę do ministra, albo nawet do premiera i krnąbrny dyrektor wyliczył z roboty. Dyrektor D. nie chciał stracić posady, więc łagodniał i posłusznie wykonywał wszelkie polecenia, choć znajomości zagadnienia i doświadczenie jednoznacznie podpowiadały mu, że ucieczka z obojętności, albo nawet do premiera i krnąbrny dyrektor wyliczył z roboty.

Inny przykład. Kierownik działu kadry „Minexu”, doskonałe orientujący się w możliwościach firmy, zauważył, że interesy i rozłady zważył, że światła są jakby na wyrost, jakby nie zajmowały możliwości „Minexu”. Zauważył jeszcze, że dyrektor naczelny na pewno nie pieniędzy, po prostu za dużo, gdyż „Minexu” nie zajmują się kopalinami złota, a Tyrański nie jest właścicielem, lecz tylko mianowanym przez ministra dyrek-

torem. Wice kierownik (czy dlatego w czasie jakiś późnej mianowany dyrektorem zagranicznej agencji „Minexu”) zwrócił uwagę Tyrańskiemu na zbyt wystawny tryb życia. Powtórzył tylko plotki, jakie kursowały po „Minexu”: że luksusowy samochód, że dom w Konstancinie, że bałe, bankiety, polowania. Tyrański na poczekaniu ułożył bajeczkę o spadku i kierownik-dyrektor natychmiast się uspokoił. Bajeczka rozwiała wszelkie wątpliwości. Dopiero w sądzie świadek przyznał, że jednak nie zupełnie. Ale skoro szef miał paszport dyplomatyczny, skoro firma omijała kontrolę, a do tego jeszcze Tyrańskiemu udało się wyjechać BMW po Nowym Świecie, zamkniętym dla zwykłych kierowców, to widocznie tak musiało być.

Tak mówią przesłuchiwani w sprawie świadkowie, ludzie odpowiedzialni z wolnej stopy, zatrudnieni na eksponowanych stanowiskach, pozostający poza podejrzaniem o kradzież, korupcję, tapowanie niegodziwości. W tym świetle tego spokoju, dla utrzymania powściągliwości, bierne przyglądali się złośliwcom Tyrańskiego i rabunkowej niegodziwości jego wyjątkowo postawionych przyjaciół. Powiadam, ci ludzie, dyrektorzy „Minexu”, nie byli i nie kombinowali. Oni po prostu wiedzieli i nie wpadło im do głowy, żeby może z tym wtedy zrobić użytek i tym samym chronić państwo przed dalszymi stratami. Nie uczynili tego z chętności. Lepiej się przecieć nie narazić.

Janusz Obodowski (interpres)

(cdn)



Czy państwa niezaangażowane pogodzą Irak i Iran?

# Czterdzieści dni wojny

KORESPONDENT PAP Tadeusz Jackowski pisze z Bejrutu: Mordercze walki w rejonie miasta Dżufel nie przyniosły oczekiwanego przez Bagdad zajęcia tego najważniejszego ośrodka północnego Chuzestanu. Właśnie w Dżufel znajduje się kwatery prezydenta Bani Sadra. Trwają także dalsze zaciekle boje o zdobycie Abadanu.

Brak rozstrzygnięć na polu bitwy, widmo przedłużania się konfliktu na czas trudny do przewidzenia sprawia, że w kołach politycznych Bliskiego Wschodu rozpatruje się możliwości znalezienia wyjścia poza wojnę. Obserwatorzy bliskowschodni poczynają rozjemczych. Algieria, jedyne państwo arabskie wchodzące w skład misji, uchyla się od udziału w występnym naradach toczących

się w Belgradzie. Przyjęto to za zły omen, wskazujący, że w łonie tej grupy nie istnieje wspólnota poglądów co do metody i celowości działania. Algier łączy się poza tym z państwami arabskimi, które, jak Syria i Libia, opowiedziały się po stronie Iranu.

Teheran, co prawda formalnie, zgodził się na przyjęcie misji dobrej woli, z tym jednak, że w niczym nie zmienia stanowiska domagając się jako warunku wstępnego wycofania wojsk irackich. Bagdad wykazuje nieco więcej elastyczności, ale i on stawia warunek uznania suwerennych praw Iraku nad drogą wodną Szatt el-Arab, co jest nie do przyjęcia dla Iranu.

W tym zakłętym kole niewiele miejsca pozostaje dla jakiegokolwiek misji dobrej woli. Obserwatorzy bliskowschodni wskazują, że misja państw niezaangażowanych może być skazana na bierność wysłuchiwa nie stanowisk przeciwników, bez możliwości zrealizowania

zasadniczego celu, a więc przywrócenia pokoju i rozwiązania konfliktu w drodze rokowań. Jednakże istnieje ważny wzgląd uzasadniający prowadzenie misji nawet w tak trudnych warunkach. Chodzi mianowicie o wykazanie antagonyzmu, że zarówno ONZ jak państwa neutralne i niezaangażowane potępiają system rozwiązywania sporów granicznych czy politycznych przy użyciu siły, odrzucając także stanowczo ingerencję w sprawy wewnętrzne każdego z krajów.

## Toyota ogranicza produkcję

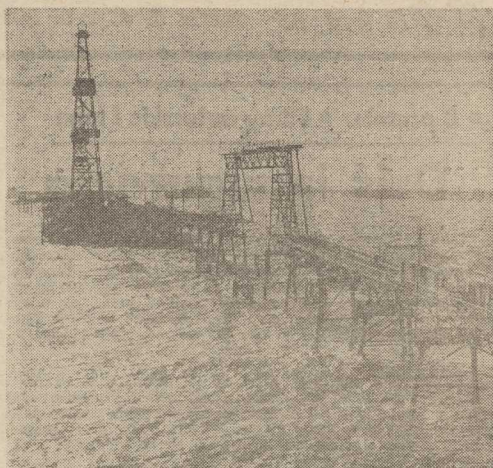
TOKIO PAP. Japońska firma samochodowa Toyota postanowiła ograniczyć produkcję o 10-20 proc. Decyzja ta spowodowana jest nie tylko spadkiem popytu na produkty firmy na rynku wewnętrznym, lecz — jak twierdzi miejscowa prasa — również usiłowaniami państwa amerykańskiego i zachodnio-niemieckiej konkurencji zaplanowanej ekspansji japońskiego przemysłu samochodowego. USA i kraje Europy zachodniej niejednokrotnie zwracały się do Japonii z żądaniem ograniczenia eksportu samochodów grożąc w przeciwnym wypadku sankcjami ekonomicznymi.

## Prasa brytyjska o wizycie lorda Carringtona w Polsce

LONDON PAP. Brytyjskie środki masowego przekazu z zainteresowaniem śledziły wizytę brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, lorda Carringtona w Polsce. Sieć telewizyjna pokazywała spotkania brytyjskiego polityka z polskimi przywódcami — Stanisławem Kanią, Henrykiem Jablonskim i Józefem Piłsudskim. Przekazane zostały także fragmenty rozmów z Józefem Cieszką oraz oświadczenie lorda Carringtona na konferencji prasowej w Warszawie.

Prasa brytyjska nadała obszernie sprawozdania i komentarze swych specjalnych wysłanników. Podkreślała się w nich, że wizyta brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, zaplanowana jeszcze kilka miesięcy temu, nabrała szczególnego znaczenia, bowiem lord Carrington był pierwszym tej rangi politykiem zachodnim, który złożył wizytę w Warszawie po wydarzeniach ostatnich miesięcy. W sprawozdaniach specjalnych wysłanników prasy brytyjskiej podkreślano, że lord Carrington wyraził zainteresowanie radą brytyjskiego utrzymać spokój i dostatek w Polsce oraz wierze, że obecne trudności Polacy rozwiążą własnymi siłami.

APN specjalnie dla „Kurieru Szczecińskiego“



## ZSRR — jednym z największych producentów ropy naftowej

W ubiegłym roku w Związku Radzieckim wydobyto 388 mln ton ropy naftowej i tzn. więcej niż w jakimkolwiek innym kraju. Przyrost w porównaniu z rokiem 1978 wyniósł 16 mln ton, w porównaniu z rokiem 1970 — 111 mln, a z r. 1960 — 438 mln ton. Najlepiej słów o kondensacie gazowym — płynnym produkcie, wydzielającym się z gazu ziemnego. Podejrzewano nas, że sztucznie podwyższamy wielkość wydobywania ropy poprzez włączanie do niego danych dotyczących kondensatu gazowego. Należy przypomnieć, że z tony kondensatu można otrzymać 3-5 razy więcej produktów naftowych (np. benzyny samochodowej), niż z tony surowej ropy naftowej. Udział ropy naftowej i kondensatu gazowego w paliwowym bilansie ZSRR stanowi 46,7 proc. Charakterystyczne jest w szeregu krajów Zachodu, w których zapotrzebowanie na ropę zaspokajane jest przede wszystkim na drodze importu, udział ten jest znacznie wyższy. Ropa naftowa jest obciążona, na ile lat wystarczy ludzom jej podziemne zasoby naszej planety.

Jak wiadomo, bez ropy nie może obejść się żaden kraj. Trzeba ją wydobywać lub kupować na światowym rynku, gdzie cena jej stale podnosi się. Innego wyjścia nie ma. Problem ten znany jest nie od dziś. Rozwiązano go różnorodnie. Jedne państwa decydowały się na import — bowiem jeszcze całkiem niedawno ropa naftowa z krajów rozwijających się była bez porównania tańsza. Zw. Radziecki zdecydował, że będzie samowystar-

czały. W dziedzinie jest jednak też, kto uważa, iż podjęcie takiej decyzji w kraju posiadającym bogactwa złoża płynnego paliwa nie jest problemem. ZŁOZA zostały odkryte, były bogactwa, w tym poszukiwane. Szukano nie zalegając sił i środków ani na fundamentalne, teoretyczne badania, ani na poszukiwania geologiczne. Przykładem są największe rezerwy wydobywcze kraju. Obecność ropy na Zachodniej Syberii została wykryta w latach 20. przemysłowe wydobywanie rozpoczęło w 1964 roku, a dzisiaj z rejonu tego wydobywa się ponad połowę ropy naftowej w ZSRR i praktycznie całkowitą jej przyrost.

Dziś, kiedy wydobyte ropy szybko rośnie, myślimy o tym, jak ekonomicznie i racjonalnie ją wykorzystywać. Przygotowujemy się do przebudowy struktury naszego bilansu paliwowego: podnieść w nim udział energii jądrowej, hydroenergi i niskokalorycznego węgla, zmniejszyć zapotrzebowanie na ropę jako surowiec do wytwarzania energii i ciepła pozostałością ją tylko dla przemysłu motoryzacyjnego (motory i dla chemii).

Tendencje światowego wydobywania ropy nie ominęły i Zw. Radziecki. W roku 1988 wyniosła 650 km i my musimy zagospodarować wszystkie niedostępne i trudno dostępne pokłady. Liczyliśmy się jednak z dodatkowymi nakładami i poszukiwaniami konsekwentnie. W USA np. również liczone są z tym, jednakże nie mogą oni przewidywać wydobywania dla monopolu naftowych orientacji na import.

ZSRR co roku z eksportu ropy uzyskuje miliardy dolarów, co pokrywa cały jego import żywności, surowców do jej produkcji i innych niezbędnych towarów. USA na zdobycie ropy na rynkach zagranicznych straciło w ubiegłym roku 38 mld dolarów, przy czym własne wydobywanie ropy jest obecnie w USA mniejsze niż 10 lat temu. Według przewidywań pisma „US News and World Report” ta porcja rubryki wadostów przekroczy w roku 1982 100 mld dolarów.

A. GUBER



Na froncie iracko-irańskim.

## Na dzień przed wyborami

# Amerykanie nadal niezdecydowani

WASZYNGTON PAP. Korespondent PAP Stanisław Głabiński pisze: Nastroje, jakie panowały w Stanach Zjednoczonych w dniach obecnego weekendu, a więc w praktyce na dzień przed wyborami prezydenckimi, można określić jednym słowem — niezdecydowanie.

NADAL nikt nie jest w stanie przewidzieć wyników wtorkowych wyborów, chociaż uważa się, że w ciągu ostatnich kilku dni szanse Reagana nieco wzrosły. Wielką niewiadomą pozostaje jednak wpływ sprawy zakładników amerykańskich w Teheranie i perspektywy ich zwolnienia, na stanowisko amerykańskich wyborców. Do tej pory uważano, że zwolnienie zakładników, lub przynajmniej otwarcie drogi do osiągnięcia tego celu, zdecydowanie pomoże Carterowi. Teraz jednak, gdy droga ta się otwiera, rozlegają się głosy, że jest już za późno, a ponadto republikanie oskarżają administrację, że całą sprawę zakładników wręcz cynicznie wykorzystuje dla swoich potrzeb wyborczych. Oczywiście zarzut ten administracja ze swojej strony nazywa „cynicznym” i pozbawionym podstaw.

Stan faktyczny jest taki, że na dzień przed wyborami miliony amerykańskich wyborców nie podjęły ostatecznej decyzji, co jest oczywiście wynikiem braku zaufania tak do jednego, jak i drugiego kandydata. Przewiduje się, że frekwencja w lo-

kalach wyborczych nie będzie zbyt wysoka, i nie przekroczy zapewne 55 proc. uprawnionych do głosowania.

MADRYT PAP. Korespondent Jan Dziedzic, pisze: Madryt, Andaluzja, Katalonia czy Kraj Basków będą miejscem stałej ekspozycji najśłynniejszego dzieła Pablo Picassa — obrazu „Guernica”. To spór, który musi być rozstrzygnięty wkrótce, jeszcze przed przeniesieniem do Hiszpanii wielkiego płótna z Muzeum Sztuki Współczesnej w Nowym Jorku, gdzie znajduje się obecnie.

Zgodnie z decyzją muzeum nowojorskiego, słynne płótno namalowane przez Picassa w roku 1937 pod wrażeniem brutalnego nalotu bombowego hitlerowskiego lotnictwa na małe miasteczko baskijskie — Guernica zostało

## Spór trwa

# Miejsce dla „Guerniki“

przekazane od 1 października br. do dyspozycji władz hiszpańskich.

Kraj Basków jest jednym z pretendentów do ulokowania tam dzieła Picassa, kiedy znajdzie się ono na ziemi hiszpańskiej. Drugim jest miasto Malaga w Andaluzji, gdzie twórca obrazu urodził się przed 99 laty. Picasso przez całe życie uważał się za Andaluzjczyka. Chciałoby również mieć u siebie głośne płótno stolica Katalonii — Barcelona, gdzie młody Picasso rozpoczął studia malarskie i zamieszkiwał przed wyjazdem do Paryża. Wreszcie stolica kraju, Madryt pragnie umieścić „Guernikę” wśród wielu innych licznych ar-

cydziel malarstwa hiszpańskiego w słynnej galerii Prado.

Biorąc pod uwagę ciągłe żywe emocje, związane z kwestią autonomii poszczególnych regionów Hiszpanii, wybór stałego miejsca dla obrazu nie będzie zadaniem łatwym. W Madrycie powołano specjalną komisję dla koordynowania sprawy przewozu dzieła Picassa z ok. oceanu. Tymczasem — jak informuje czasopismo „Sabado Grafico” dyrektora nowojorskiego Muzeum Sztuki Współczesnej — niecierpliwi się i twierdzi, że jest kłoty wystawiane do Madrytu w sprawie przekazania obrazu Hiszpanii pozostały dotąd bez odpowiedzi.

Ghana

## Porucznik Rawlings aresztowany

LONDON PAP. W Stolicy Ghany, Akkre, podano oficjalnie, że porucznik Jerry Rawlings, który w zeszłym roku pokierował wojskowym zamachem stanu, został aresztowany w związku z podejrzeniem, iż jest zamieszany w spisek antypaństwowy zmierzający do obalenia konstytucyjnego rządu. Ghanańska agencja rządowa podała, że generał inspektor policji poinformował, iż Rawlings zostanie zwolniony po przesłuchaniach.



# Dni Filmu Radzieckiego '80

• 8 premier • Filmy autorskie i inne

## Dziś inauguracja

DZIŚ W CAŁYM KRAJU zainaugurowane zostaną doroczne, jesienne spotkania z filmem Kraju Rad, impreza stanowiąca znaczącą pozycję w kalendarzu wydarzeń kulturalnych. Przypomnijmy, iż Dni Filmu Radzieckiego są organizowane już po raz trzydziesty czwarty, zaś na ekrany polskie trafiło po wojnie ponad 1200 filmów fabularnych zrealizowanych w ZSRR. Zgromadziły one publiczność liczącą 850 milionów (w 1979 roku — 10 milionów).

XXXIV DFR potrwać od 3 do 30 listopada, a na nasze ekrany wejdzie w tym czasie osiem obrazów premierowych (prezentujemy je obok). Odbędą się też przeglądy tematyczne — m.in. „Kobieta w filmie radzieckim” (10 pozycji), czy prezentacje zestawów autorskich (np. filmy N. Michalkowa).

## CO? GDZIE? KIEDY?

DNI FILMU RADZIECKIEGO 80 w Szczecinie otwiera dziś premierowa pozycja „Moskwa nie wierzy łzom”, wyświetlana do 5 bm. na ekranie kina Kosmos. Tam też oglądać można będzie „Kilka dni z życia Obłomowa” (6—7 bm.) i „Dorosły syn” (8—9 bm.).

A OTO repertuar pozostałych kin szczecińskich:

### „COLOSSEUM”

7—9.XI. „Akwanaucci”  
10—12.XI. „Jesienny maraton”,  
13—14.XI. „Dorosły syn”

### „DELFIN”

(Przegląd filmów Nikity Michalkowa)

15—16.XI. „Swoj wśród obcych, obcy wśród swoich”  
17—18.XI. „Niewolnica miłości”  
19—20.XI. „Niedokończony utwór na pianole”  
21—22.XI. „Pięć wieczorów”  
23—24.XI. „Kilka dni z życia Obłomowa”

### „BAŁTYK”

25—26.XI. „Niech żyje Meksyk”  
27—28.XI. „Tropem tygrysa”  
29—30.XI. „Moskwa nie wierzy łzom”

### „POLONIA”

25—26.XI. „Akwanaucci” (pan.),  
27—28.XI. „Dorosły syn”,  
29—30.XI. „Syberiada”

### „TRANS”

4—5.XI. „Poranny obchód”,  
6—7.XI. „Gdy obok jest mężczyzna”,  
8—9.XI. „33” — zgłoś się”

### „PRZYJAŹŃ”

10—11.XI. „Gwiazdy estrady”  
12—13.XI. „Taczanka z południa”  
14—16.XI. „Późna jagoda”

### „SZMARAGDOWE”

17—18.XI. „Gwiazda estrady”,  
19—20.XI. „Taczanka z południa”  
21—23.XI. „Późna jagoda”

### „BAJKA” (Police)

3—4.XI. „Czeka na pana dziewczyna”  
5—6.XI. „Stepowy rumak”,  
7—9.XI. „Dramat na polowaniu”

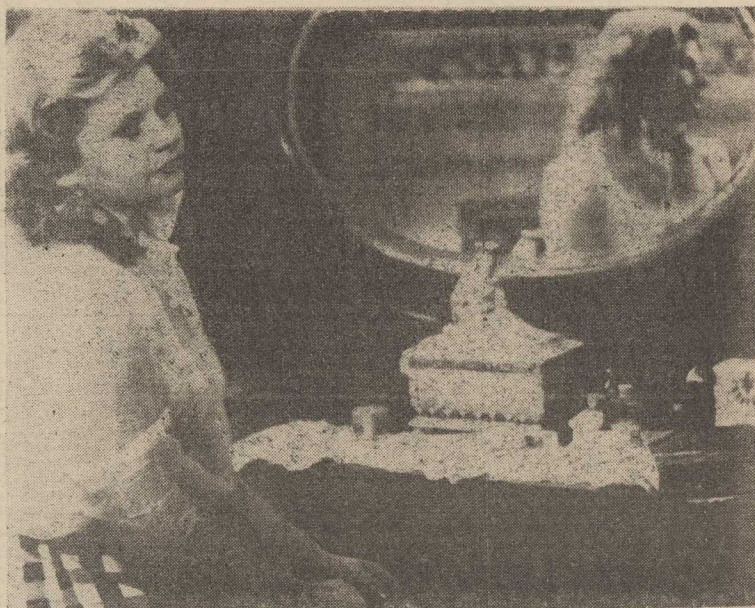
### „GRUNWALD” (Chociwiel)

20—21.XI. „Trudny jest tylko pierwszy krok”  
23—25.XI. „Piąta pora roku”,  
26—27.XI. „Wiatr w żaglach”

### „WISŁA” (Goleniów)

3—4.XI. „Dorosły syn”,  
5—6.XI. „Zamiana mieszkania”,  
7—9.XI. „Poranny obchód”

(Dokończenie na str. 5)



Kadr z filmu „Moskwa nie wierzy łzom”

## Prezentujemy filmy DFR

◆ „MOSKWA NIE WIERZY ŁZOM”, cz. I i II. Reż. Władimir Mienszow. Wykonawcy: Wiera Alentowa, Irina Murawowa, Aleksiej Batałow, Raisa Riazanowa.

Pokazywany w Polsce na Konfrontacjach 79.

Niezwykła epopeja o zwykłych losach dzisiejszych czterdziestolatków, ukazanych przez 20 lat życia trzech mieszkanki Moskwy. Dodatkowym walorem filmu jest obraz Moskwy lat pięćdziesiątych i dzisiejszej — nierozłącznie związany z postaciami bohaterów. Świetna rola A. Batałowa.

Film cieszył się dużą popularnością w swoim kraju oraz został gorąco przyjęty przez publiczność na tegorocznym MFF w Berlinie Zachodnim.

◆ „NIECH ŻYJE MEKSYKI” Film zmontowany przez Grigoriję Aleksandrową z materiałów zrealizowanych przez SIERGIEJA EISENSTEINA, EDUARDA TISSE i GRIGORIJA ALEKSANDROWA. Film otrzymał Honorowy Złoty Medal na XI MFF w Moskwie w 1979 r.

◆ „SŁOWIK”. Reżyseria: NADIEŻDA KOSZEWIEROWA.

Film zrealizowany przez nastorkę radzieckiego kina, inspirowany baśniami „Nowe szaty króla” i „Słowik” Hansa Christiana Andersena. Bohater tej baśni, chłopak, uznany za porwanego w dzieciństwie królewicza zostaje królem, ale wkrótce rezygnuje ze splendoru przerażonej perspektywą dworskiego, pełnego fałszu i obłudy życia.

◆ „SYBERIADA”, cz. I i II. Reżyseria: ANDRIJ MICHAŁKOW-KONCZAŁOWSKI.

Poemat epicki, synteza dziejów Syberii w bieżącym stuleciu — ich egzemplifikacja są burzliwe losy trzech pokoleń mieszkańców syberyjskiej, odciętej od świata wsi, w której współczesność wkracza cywilizacja i przemysł.

Obraz uhonorowany Grand Prix — Nagrodą Specjalną Jury na MFF w Cannes — 1979.

◆ „DOROSŁY SYN”. Reżyseria: ALEKSANDR PAŃKRATOW.

Obraz podejmujący temat wkraczania w „dorosłość”. niespodziewane zdarzenie powoduje chaos w uporządkowanym życiu moskiewskiej rodziny, uświadamiając rodzicom dojrzałość ich syna-studenta.

Nagrodzony Dyplomem Honorowym na tegorocznym Wszechzwiązkowym Festiwalu Filmowym w Duszanbe.

◆ „KILKA DNI Z ŻYCIA OBŁOMOWA”, I i II cz. Reżyseria: NIKITA MICHAŁKOW.

Poetycki dramat zrealizowany na motywach powieści Iwana Gonczarowa „Obłomow” — arcydzieła XIX-wiecznej prozy rosyjskiej, które spopularyzowało termin „obłomowszczyzna” (oznaczający bierność, „wieczne spanie”). Bohater filmu jest romantycznym idealistą i nonkonformistą wyznającym swoistą filozofię protestu przeciwko światu.

◆ „TROPEM TYGRYSA”. Reżyseria: WADIM DIERBIENIEW.

Dramatyczna opowieść o trudnej i niebezpiecznej pracy młodego biologa, dyrektora rezerwatu, dążącego do ochrony rzadkich gatunków zwierząt przede wszystkim zaś ussuryskiego tygrysa. Zręczna intryga, urzekająca uroda krajobrazów.

◆ „WNUK SWOJEJ BABCI”. Reżyseria: ADOLF BIERGUN-KIER.

Zabawna, lecz nie pozbawiona życiowej mądrości i dramatycznych sytuacji, historia ormiańskiej rodziny przenoszącej się do Leningradu i usiłującej zaadaptować się w nowym środowisku.



Scena z filmu „Akwanaucci”



Tytułowy bohater filmu „Tropem tygrysa”



## Nurty kina radzieckiego

## Aż do współczesności

W OSTATNIM dziesięcioleciu film radziecki przeszedł niezwykle przeobrażenia. Najogólniej mówiąc nową sytuację kina Kraju Rad określa znaczna rozpiętość tematyczna, wyrazne wzbogacenie problematyki, a co za tym idzie — odświeżenie struktur artystycznych oraz mnogość indywidualnych stylów. I jakakolwiek byłaby ocena wartości obrazów, które ostatnio zwróciły uwagę krytyki i publiczności, trzeba stwierdzić, że zebrane razem i poddane porównaniom dają wystarczająco szerokie odzwierciedlenie rzeczywistości i oferują więcej pozeży autorskich, niż miało to miejsce dotąd. Znamcom i miłośnikom kina radzieckiego nie trzeba przypominać, że jeszcze do niedawna było inaczej, że w radzieckiej klasyce filmowej większość stanowiły filmy zrealizowane jakby w czasie przeszłym dokonany.

FAKT, że w latach dwudziestych, w okresie „złotego wieku” radzieckiego kina, najważniejsze dzieła filmowe mówiły o Rewolucji i wydarzeniach ją poprzedzających — miał przyczynę obiektywną; kardynalność i ogrom rewolucyjnych przemian wywoływał wrażenie początku historii, zupełnie jak w chwili stworzenia świata. Ta właśnie nowość i świeżość tematyczna aż prosiły się o uzwężenie na ekranie. Ale fakt ten miał także przyczynę subiektywną, które na długi okres określiły drogi rozwoju radzieckiej sztuki nie tylko filmowej. Jej twórcy, dzięki Późniejszemu, uzyskali szanse wiążące się poprzez swoją artystyczną wypowiedź do zbiorowego losu narodu, uczestniczenia w tworzeniu historii. Zdrożło się wtedy pojęcie tzw. stylu rosyjskiego, czy nieaktualny już termin „monizmu rosyjskiego”. Niemy film radziecki był sztuką uogólnień, metafor, symboli i odważnych propozycji. Przypomnijmy, że Eisenstein, który co najmniej o pół wieku wyprzedził rozwój estetyki filmowej — stworzył tzw. film intelektualny. Lata trzynaście zwiększają dystans dzielący twórcę od wydarzeń, o których opowiada. Większość ówczesnych filmów, to obrazy historyczno-rewolucyjne, bądź biograficzne, traktujące jednak o problemach współczesnych, gdzie energią napędzany jest zwycięstwo Rewolucji i ta pierwotna siła pozostawia piętno na

kolejnych wydarzeniach i sytuacjach w budowie lepszej przyszłości.

BEZŁITOSNYM sprawdzianem nie tylko zdobywcę Rewolucji i moralności narodowej, ale i wewnętrzny obrazu pojedynczego człowieka — stała się wojna. Sprawdzian: „Każdy ze wszystkich” wzbogacił ekran o nowe akcenty. Były nim próby uświadomienia sobie współzależności losu człowieka z losem całego narodu — podjęte jeszcze w przedostatniej wojnie. Świadczy o tym „Maszyna”, film będący ówczesnym współpracownikiem scenarzysty Gajdarowa i reżysera Rajzman. I tu trzeba na chwile cofnąć się wstecz. W kinematografii radzieckiej lat dwudziestych nie było w ogóle bohatera indywidualnego. Nawet, jeśli kamera wylaskiwała z tłumu jakąś postać — np. w filmach Pudowkina — ta postać była tylko jednym z atomów ludzkiej masy. Dalej, w latach trzydziestych, jako główny bohater występuje tzw. reprezentant masy, postać najbardziej szacowana o nieograniczonych pełnomocnictwach do „reprezentacji”. Świadcza o tym nadobnie tytuły ówczesnych filmów: „Delegat doły”, „Człowiek rządu” czy „Wielki obywatel”. W tej typologii najwięcej zmian przyniosło właśnie filmy wojenne przewartościujące hierarchię tematów, gatunków i bohaterów. Najpierw, od czasu do czasu, a potem — wraz z pojawieniem się w kinie nowego pokolenia twórców — bardziej zdecydowanie i nieodwołalnie zaakceptowano nowego bohatera: zwiastującego człowieka. I tak po całej serii filmów o „wojnie generałów” („Front”, „Bitwa stalinowska”, „Trzeci szturm”) pojawia się cykl filmów „żołnierskich”: „Ballada o żołnierzu” Czuchraja, „W okopach Stalingradu” Twardowa, „Los człowieka” Bondarszuka i wiele innych. Stopniowo, etapami dokonywał się w filmie radzieckim ważny zwrot. Dlatego właśnie tyle miejsca trzeba było poświęcić sprawom przeszłości, by uświadomić jak długo i powoli ów zwrot narodził się pod wpływem filmu radzieckiego naszych czasów, dlatego trzeba było rozpocząć od historii złośliwego zburzonego „Potomkiny” aż do historii „Ałoszy” z filmu Czuchraja. Jest to bowiem również wskazanie na tradycje trwałe i konsekwentne narastające tutaj bardziej niż gdziekolwiek indziej.

KINO ujawnia swoje uczestnictwo w tradycji zarówno wówczas, gdy ją dziedziczy, jak i wtedy, gdy z nią toczy spór. Od tej strony zjawisko twórczości filmowców radzieckich jest bardzo podobne do mentalności filmowców polskich. Nasyconie treścią, namietność i oryginalność „szkoły polskiej” są konsekwencją niepokoju pokolenia, które przyszło po „szkole”. Mając więc na myśli aktywną obecność tradycji warto zwrócić uwagę na jeden z najnowszych filmów radzieckich „Proszę o głos” Gleba Panfilowa, który przy zachowaniu całej samodzielnosci i oryginalności koresponduje z tradycją, nawiązuje z nią dialog. Jest tam bardzo symptomatyczny na sekwencja. Bohaterka filmu przychodzi do mieszkanki starego, chorego komunisty, aby mu wręczyć odznaczenie państwowe. Pod koniec tej niezbyt podniosłej uroczystości, starzy ludzie, którzy zebrał się u jego łóżka zaczynają nucić pieśń z początków naszego wieku, pieśń rosyjskich katorżników z następującym refrenem: „Naprzód, przajcie! Naprzód, naprzód, naprzód”. W tym czterokrotnie powtarzanym „naprzód” jest zryw ku przyszłości, ten sam zryw, który uoskrzydlał film radziecki w latach przedwojennych. Ale oto już przeszli tę drogę, są u ce-

lu, pociąg historii przybył na stację. I tu Panfilow czyni swoje wielkie uzupełnienie do tradycji — pociąg nie przybył do beztronskiej Arkadii...

OBECNIE, przy produkcji ponad 150 filmów fabularnych rocznie radzieccy realizatorzy podzieliли się na grupy: starsi zdradzają cięgoty w kierunku ekranizacji utworów klasycznych („Czerwone i czarne”, „Anna Karenina”, „Zły obywatel”, itd.), preferują także wielkie widowiska, jak „Wojna i pokój”, „Zbrodnia i kara” itp. Główną ostoją filmu współczesnego są dzisiaj czterdziestolatkowie, filmowcy, którzy zaczęli tworzyć w latach sześćdziesiątych. Tych filmów jest dzisiaj najwięcej, ale nawet ich twórcy, będący swoistym spiritus movens kinematografii radzieckiej, dzielą swoje zainteresowania między przeszłość i teraźniejszość. Z 4 filmów Tarkowskiego — tylko jeden i to częściowo dzieje się w naszych czasach, z 5 Andreja Michalkowa — trzy dotyczą przeszłości, Panfilow zaczynał od wydarzeń z okresu Rewolucji, Szukszyn za największe dzieło swojego życia uważa film o przywódcy chłopów z siedemnastego wieku. Przykłady te można mnożyć, ale i one pozostają jakby współczesne, bo wpisane w nasz czas, któremu służą. Pozostaje więc pytanie: czym spowodowane jest potrzeba wyjścia poza swoją epokę?

WIĄŻE SIĘ TO z zapotrzebowaniem na problematykę moralną w filmie radzieckim, z potrzebą analizy stosunków społecznych, treści etycznych, poszukiwaniem nowych systemów wartości, badaniem coraz głębszych pokładów w stosunkach międzyludzkich. Właśnie w ostatnim dziesięcioleciu poszczególne radzieckie kinematografie narodowe, w tym także i egzotyczne, jak kinematografie republik Zakaukaskich i Azji Środkowej — kierują swoją główną uwagę na analizę problematyki jednostki, osobowości ludzkiej, a rozpatrywane z tego punktu widzenia filmy przemawiają pełnym głosem o procesie aktywizacji i dojrzałości narodowej.

## Ich święto

27 SIERPNIA br. ponad 300 tysięcy ludzi kina ZSRR — reżyserów, aktorów, operatorów, scenografów, pracowników kinematografii obchodziło po raz drugi swoje święto — Dzień Radzieckiego kina. W dniu tym w sali moskiewskiego kina „Oktabr” odbyła się uroczysta akademii. Referat wygłosił przewodniczący Państwowego Komitetu do spraw Kinematografii przy Radzie Ministrów ZSRR Filip Jermasz. W swym wystąpieniu zwrócił uwagę na wieloletnią pracę kinematografii radzieckiej zapożnając przybyłych z osiągnięciami radzieckiego kina w dziesięć pięćdziesiąt, z tego wybitnymi dokonaniem i z przysługami filmowców do XXVI Zjazdu KPZR.

## Filmy... trójwymiarowe

## Otwarcie kina „Oka”

W DOMU PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ Zarządu Głównego TPPR w Warszawie rozpoczęło działalność nowe kino „Oka”. Głównym zadaniem kina jest prezentacja nowych dzieł kinematografii radzieckiej. Równoległa będą przypominane najlepsze dzieła lat ubiegłych zgromadzone w cyklach autorskich (reżyserskich, aktorskich) i monotematycznych. Inne proponowane cykle to m. in. tydzień wielkich widowisk na taśmie 70 mm, filmy zrealizowane w koprodukcji polsko-radzieckiej, filmy polskie cieszące się największym powodzeniem w Zw. Radzieckim, wybitne filmy telewizyjne. W kinie „Oka” będą również organizowane dni studyjne, uroczyste premiery połączone z prezentacją realizatorów i aktorów oraz okazjonalne imprezy krajowej demokracji ludowej. Niedzielne przedpołudnia rezerwowane są dla dzieci i młodzieży.

Kino ma doskonałe wyposażenie techniczne i może wyświetlać wszystkie rodzaje filmów (na taśmie 35 mm we wszystkich formatach, 70 mm oraz filmy trójwymiarowe wzbogacone dźwiękiem stereofonicznym z torem efektów). Największą atrakcją będą niewątpliwie filmy trójwymiarowe: „Oka” będzie pierwszym kinem wyświetlającym filmy tego typu nie tylko w stolicy, ale i w Polsce (w ZSRR działa 8 kin tego typu).

Obok sali głównej kina „Oka” posiada dwie mniejsze, gdzie m. in. wyświetlane są filmy w wersji oryginalnej, dla potrzeb dydaktyki nauczania języka rosyjskiego, polskie filmy dokumentalne dla grup radzieckich itp.

## CO? GDZIE? KIEDY?

(Dokończenie ze str. 4)

12—13.XI. „Moskwa nie wierzy izom”.

„ORZEŁ” (Nowogard)

„SŁOWIANIN” (Międzyzdroje)

11—12.XI. „Spotkanie w końcu zimy”,  
13—14.XI. „Zamiana mieszkani”,  
15—16.XI. „Poranny obchód”.

9—10.XI. „Syberia”,  
11—12.XI. „Pasikonik”,  
13—14.XI. „Zagubieni w tajdze”.

„CAPITOL” (Gryfice)

„MORENA” (Łusko)

18—19.XI. „Spotkanie w końcu zimy”,  
20—21.XI. „Zamiana mieszkani”,  
22—23.XI. „Poranny obchód”.

21.XI. „Dziecko wojny”,  
23.XI. „Legenda o miłości”,  
23.XI. „Zdradcy”.

„INA” (Stargard)

„FREGATA” (Kamień)

16—17.XI. „Moskwa nie wierzy izom”,  
18—19.XI. „Niech żyje Meksyk”,  
20—21.XI. „Akwanauci”,  
22—23.XI. „Tropem tygrysa”.

13—14.XI. „Syberia”,  
16—17.XI. „Pasikonik”,  
18—19.XI. „Zagubieni w tajdze”,  
20—21.XI. „Zwierciadło”.

„DAR” (Stargard)

„BAŁTYK” (Dziwnów)

21—22.XI. „Dorosły syn”,  
23—24.XI. „Syberia”,  
25—26.XI. „Obrót sprawy”,  
27—28.XI. „Kilka dni z życia Oblomowa”.

17.XI. „Przekupka i poeta”,  
18.XI. „Pasikonik”,  
21.XI. „Zagubieni w tajdze”,  
23.XI. „Zwierciadło”.

„RYBAK” (Swinoujście)

„MORSKIE OKO” (Trzebiatów)

6—7.XI. „Syberia”,  
8—9.XI. „Pasikonik”,  
10—11.XI. „Niech żyje Meksyk”.

21—23.XI. „Przekupka i poeta”,  
24—25.XI. „Pasikonik”,  
26—27.XI. „Zagubieni w tajdze”,  
28—30.XI. „Zwierciadło”.



W kinie Delfin

Przegląd filmów  
N. Michalkowa

NIKITA MICHALKOW, popularna — choć kontrowersyjna — indywidualność kina radzieckiego przedstawia się podczas tegorocznych Delfin w podwójnej roli: jako twórca jednego z głównych postaci w „Syberiadzie” oraz jako reżyser „Kilku dni z życia Oblomowa”, filmu — jak piszą krytycy — „nastroju i niezwyklej urody”. Szczególnie kinomani będą mogli szerzej zapoznać się z twórczością tego reżysera, gdyż na ekranie kina Delfin odbędzie się przegląd filmów N. Michalkowa. Zobaczymy kolejno: „Śwój wśród obcych, obcy wśród swoich”, „Niewolnica miłości”, „Niedokończony utwór na pianino”, „Pięć wieczorów” i „Kilka dni z życia Oblomowa”.

NA ZDJĘCIU: scena z filmu „Niedokończony utwór na pianino”.

„Niech żyje Meksyk”  
— dzieło niezwykle

JEDNA z ciekawszych pozycji tegorocznych DFR będzie niezwykle film „Niech żyje Meksyk”, znany w Polsce z tegorocznych Konfrontacji, ale do piero teraz wchodzący do tzw. szerokiego rozpowszechniania. Jest to swista rekonstrukcja — obraz zmontowany przez Grigorija Aleksandrowa z materiałów zrealizowanych przez Sergieja Eisensteina, Eduarda Tisse i Grigorija Aleksandrowa w latach trzydziestych. Twórcy, zainspirowani historią Meksyku pragnęli pokazać dzieło tego narodu. Dramatyczne losy filmowego materiału pozwoliły dopiero w końcu lat 70 zmontować jego fragmenty, wymownie świadczące zarówno o skali przedsięwzięcia jak i indywidualności jego autorów. Oto co mówi Grigorij Aleksandrow:

— Nie tylko sam materiał, ale także temat i koncepcja filmu zostały zainspirowane historią Meksyku. Podjęliśmy decyzję, że w naszym filmie nie będą grać zawodowi aktorzy. Po prostu grali peoni, feudałowie — gospodarze haciendy. Sceny zbiorowe ułocistwie nie były inscenizowane: wspaniałą meksykańską „Fiestę”, walkę bójków, karnawał, dzień zaduszy, wszystko to w konwencji dokumentalnej zarejestrowała kamera Eduarda Tissego.







3617-K



**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ**

w Szczecinie

zatrudni

**PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA**

na stałe oraz na okres ogrzewczy do 31.05.1981 r.

Pracownicy mogą korzystać ze świadczeń socjalno-bytowych: ze stołówki, bufetu, przychodni lekarskiej, ośrodków wczasowych i wypoczynku sobotnio-niedzielnego w Swino-ujściu, Krzyńkach i Marianowie.

Przedsiębiorstwo posiada żłobek.

Pracownicy otrzymują bilet wolnej jazdy dla siebie, żony i dzieci na przejazd środkami komunikacji miejskiej.

Informacji udziela Dział Osobowy pokój 113 tel. 744-11 wew. 139 ul. Klonowica 5, dojazd autobusem 75, tramwajami 5 lub 7.

3498-K

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”  
w Nowogardzie**

przekazuje zaraz w agencję bar gastronomiczny

**„POD GRUSZĄ”**

w Błotnie na prowadzenie na umowie-zleceniu.

Warunki umowy-zlecenia do omówienia na miejscu w biurze spółdzielni, pokój nr 103.

Zgłoszenia kierować pod adresem spółdzielni ul. Boh. Warszawy nr 29, tel. 354 wew. 26.

3564-K

**POLSKA ŻEGLUGA MORSKA**

w Szczecinie

zawiadamia, że

**ORGANIZUJE****NOWOROCZNA IMPREZĘ CHOINKOWĄ**

dla dzieci w wieku od 3 do 12 lat pracowników naszego przedsiębiorstwa, którzy pobierają zasiłek rodzinny w PZM.

Po odbiór zaproszeń rodzice winni zgłaszać się osobiście w terminie od 15 listopada do 15 grudnia br. w Domu Marynarza, ul. J. Malczewskiego 10/12, Dział Socjalny II piętro, pokój nr 210.

3267-K

**PRACOWNICY POSZUKIWANI****SCHRONISKO DLA NIELETNICH**  
w Szczecinie, ul. Modra 11

zatrudni

**NAUCZYCIELA ZAWODU O SPECJALNOŚCI DRZEWNEJ.**

Wymagane wykształcenie średnie zawodowe i przygotowanie pedagogiczne.

Wynagrodzenie jak w szkolnictwie otwartym plus dodatek specjalny, niżkowe wyżywienie, sorty mundurowe.

Wszelkie dodatkowe informacje — tel. 703-03.

3618-K

**ZAKŁADY REMONTOWO-BUDOWLANE**  
w Szczecinie, ul. Małopolska 15, IV p.

zatrudnią natychmiast

◆ elektryków ◆ murarzy ◆ malarzy ◆ monterów instalacji sanitarnych z uprawnieniami spawalniczymi ◆ oraz robotników budowlanych.

3598-K

**LICYTACJA**

Urząd Miejski w Szczecinie Wydział Finansowy sprzedaje z licytacji samochód osobowy marki „Polonez” nr rej. SZE 46-74, rok produkcji 1979, cena oszacowania 369 000 zł. Licytacja odbędzie się dnia 6.XI.1980 r. o godz. 11.00 w Szczecinie przy pl. Dzierżyńskiego 1 w podwórzu Urzędu Miejskiego. Samochód można oglądać w dniu licytacji w godzinach od 10.00 do 11.00.

3616-K

**ZAKŁADY CHEMICZNE****„POLICE”****przyjmują na bieżąco  
pracowników mężczyzn**

do przyuczenia w zawodzie:

- ◆ aparaturowego procesów chemicznych.

Ponadto zakład przyjmuje do nowo budowanych wytwórni:

- ◆ spawaczy
- ◆ ślusarzy
- ◆ energiętyków
- ◆ palaczy kotłowych wysokoprężnych
- ◆ elektryków
- ◆ aparaturowych procesów chemicznych
- ◆ automatyków
- ◆ ustawiających
- ◆ maszynistów i maszynistów lokomotyw spalinowych.

Zakład zapewnia kandydatom pracę bezpośrednio w produkcji w systemie pracy dniówkowo-premijowym, odzież ochronną, posiłki regeneracyjne, deputat węglowy, nagrody roczne. Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Zakład posiada stołówkę, przychodnię zdrowia, ośrodki wypoczynkowe, klub sportowy „ChemiK” oraz własne osiedle mieszkaniowe.

Do pracy przyjmuje oraz udziela informacji Wydział Kadr pokój 26.

Dojazd do zakładu ze Szczecina autobusem WPKM nr 161 z pl. Holdu Pruskiego.

3340-K

**WOJEWÓDZKIE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ**

w Szczecinie

w porozumieniu z Wydziałem  
Zatrudnienia i Spraw Socjalnych  
Urzędu Miejskiego

**zatrudni**

w celu przyuczenia do zawodu motorniczego i uzyskania prawa jazdy uprawniającego do prowadzenia tramwajów, kandydatów z wykształceniem podstawowym lub średnim ogólnym

**KOBIETY I MĘŻCZYZN  
PO UKOŃCZENIU 20 LAT.**

Wymagane są pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych oraz niekaralność.

Kandydaci przyjmowani będą bez skierowania z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego. W czasie kursu otrzymują wynagrodzenie. Uczestnicy kursu otrzymują bilet wolnej jazdy dla siebie, żony i dzieci na przejazd środkami komunikacji miejskiej.

Osoby z porzuceniami pracy lub zwolnieniami dyscyplinarnymi nie będą przyjmowane.

Informacji udziela Zakładowy Ośrodek Szkolenia i Doskonalenia Kadr, Szczecin, ul. K. Kolumba 86, pok. 15 tel. 426-11 wewn. 34 (obok Dworca Głównego PKP).

3118-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 października 1980 r. zmarł długoletni, ceniony pracownik Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinie

**Kol. Józef Bekasiak**

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie Zmarłego

składają

dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy.

28 października 1980 r. zmarł długoletni pracownik Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Zespołu Warsztatów nr 3 w Trzebiatowie

**Władysław Czapla**

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają

Zarząd WZDZ, dyrekcja ZW-3, koleżanki i koledzy.

**Reginie Surdyk**

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

**Matki**

składają

dyrekcja POPN „CPN” w Szczecinie, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy.

**Pelagii Mikołajewskiej**

wyrazy współczucia z powodu śmierci

**Ojca**

składają

koleżanki i koledzy z VII LO.

Koleżdu prałatowi i wikaremu z kościoła pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela, kolegom, przyjaciółom i znajomym, którzy okazali nam współczucie i towarzyszyli w ostatniej drodze naszego kochanego męża, ojca i dziadka

śp.

**Władysława Gebasa**

serdeczne podziękowanie składa

RODZINA.

Wszystkim, którzy okazali mi pomoc oraz odprowadzili moją ukochaną

**Matkę**

na ostatnie miejsce spoczynku serdeczne podziękowanie składa

IRENA MIKOŁAJSKA

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

śp.

**Jana Jasińskiego**

serdeczne podziękowania składa

ZONA Z DZIECIAMI.







PONIEDZIAŁEK,  
3 LISTOPADA

## DZIŚ:

Sylwii, Huberta  
JUTRO:  
Karola, Olgierda

## POGODA

ZACHMURZENIE prze-  
wzięnie umiarkowane, temp.  
od -4 do ok. 0 st. Wiatry  
umiarkowane, wschodnie.DZIŚ rano w Szczecinie ci-  
śnienie wynosiło 1036,4 hPa  
(774,4 mm Hg). W ciągu dnia  
stopniowy spadek ciśnienia.

## TEATRY

MUZYCZNY — „Straszny dwór” g.  
19.

## KINA

**DELFIN** (tel. 469-78) „F. I. S. T.” g.  
9.30, 12, 15.30, 18, 20.30, USA, 1. 18  
(poniedziałek i wtorek): **KOSMOS**  
(tel. 380-03) „Tropem tygrysa” g. 9, 11,  
11. rada: „Moskwa nie wierzy  
kom” g. 13, 16, 19, 22, 1. 15, cz. 12  
I i II (poniedziałek i wtorek): **BAL-  
TYP** (tel. 733-35) „Gdzie jest gene-  
ral” g. 15.30, pol.: „Rewolwer” g.  
17.30, 19.30, wt. 1. 18 (poniedziałek  
i wtorek): **POLONIA** (tel. 22-18-34)  
„Śnieżyńska i Rozycka” g. 15.30, 17.  
NRD: „Król Cyganów” g. 18.30, 20.  
USA, 1. 18 (poniedziałek i wtorek):  
**PIONIER** (tel. 475-02) „Przegląd  
zime” g. 10, 17, pol.: „Przygoda  
arabska” g. 11, 13, 15, ang.: „Kwi-  
nienie niesłanego zbrodni” g. 18, 20,  
radz., 1. 15: „Ukończona żona” g.  
22, wt. 1. 18 (poniedziałek i wtorek):  
**DRUŻBA** „Kłosa” g. 15.45,  
18, 20.15, rum. 1. 15: **KORAB** —  
„Bez skrępowań” g. 17, 19.15, fr., 1.  
15: **ZAMEK** — „Gorące polowanie  
g. 18, 19.15, 1. 15: **MARS** — „San Ba-  
billa” g. 18, 19.20, wt. 1. 18: **PRO-  
MIER** — „Niech żyje Meksyki” g.  
17, 19, radz., 1. 15: **SZMARAGD** —  
WE (Zdroje) „Porwany przez In-  
dian” g. 17.15, NRD, 1. 12: „Hair”  
g. 19.30, USA, 1. 15: **MEWA** (Zele-  
chow) „Jenny i Toby wśród dzie-  
kich zwierząt” g. 17, 19, USA: **PRZY-  
JAZN** (Dabie) „Przygody Picassa”  
g. 17.30, 19.30, zw., 1. 15: **HUTNIK**  
(Stołczyński) „Kłosa” g. 17, 19, 21,  
panam., 1. 12: **MAJ** (Zydowce)  
„Przygody Calineczki” g. 17, 19, 21.  
Przygoda leżących” g. 18.30, USA,  
1. 15: **BAJKA** (Police) „Czeka na  
pana dziewczyna” g. 19, radz., 1. 12:  
**BIAŁY ZAGIEŁ** (Trzebień) „Pełnia”  
g. 18, pol., 1. 15: **SREBNA** (Jasie-  
nia) „Chłopiec z burzy” g. 17, 19,  
aust.: **ZATOKA** (Nowe Warpno)  
„Pustynia Tatarów” g. 18, wt. 1.  
15: **GRYF** (Gryfino) „Dyrygent”  
pol., 1. 15: **WISŁA** (Gołeniewo) „Do-  
rosty syn” radz., 1. 15: **DAR** (Star-  
gard) „Przygody Gerarda” ang., 1.  
15: **INA** (Starogard) „39 stopni” ang.,  
1. 12: „Słowski” radz.

REPERTUAR KIN na podstawie  
informacji OPRF.

## WYSTAWY

GALERIA „Factum” — B. Krzywo-  
ustego — „Venus 78”.

## DYŻURY

## SZPITALA

CHIR. DZIECIĘCA — Unit Lubel-  
skiej (dwór ogólny); DYŻUR OPA-  
RZENIOWY — Wojciecha 7; CHIR.  
— III Pomorszy Zdrój; PO-  
ŁOŻNICZWO — Piotra Skarki;  
WEWN. — Rejonowy.

## PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g.  
18-7; DOROSŁYCH — Jedność Na-  
rodowej 12 — g. 20-7; STOMATO-  
LOGICZNA — Jedność Narodowej  
12 — g. 20-7; Nad Odra 13 —  
g. 8-19; CHIR. DZIECIĘCA — Wol-  
ciecha 7 — g. 8-23.

## APTEKI

AL. WYWOLENIA 11 (dod. od-  
trutki i tlen) tel. 422-48; KRZYWO-  
USTEGO 7A tel. 366-73; STOL-  
CZYŃSKI Nad Odra 20 tel. 533-42;  
ZDROJE Bat. Chłopskich 54 — tel.  
617-573.

## INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 423-25  
1.446-46 — g. 7-21.  
USŁUGOWA — tel. 423-14, 473-18 —  
g. 8-19.  
KOLEJOWA — tel. 935.  
RUCH STATKOWY — tel. 918.

## POGOTOWIA

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel.  
992; STRAŻ POŻARNA 998; PO-  
GOTOWIE MO — 997; POGOTO-  
WIE DROGOWE — 981; POGOTO-  
WIE ELEKTRYCZNE — 993; POGO-  
TOWIE GAZOWE — 992; PO-  
GOTOWIE WODOCIAGOWY I KA-  
NALIZACJI 994; POGOTOWIE  
LOKATORSKIE 986; POGOTOWIE  
WIE SPOŁDZIELCZE — 22-24-16;  
POGOTOWIE TV — 356-96 i 358-55.

## TELEWIZJA

## PROGRAM I

13.30 i 14 TTR. 15.30 NURT — de-  
dagogika. 15.50 Program dnia. 15.55  
Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30  
Zwierzyniec. 16.55 W kresu rodziny.  
17.20 Klinika zdrowego człowieka.  
17.45 Film TVP „Polskie drogi”.  
18.40 Rozprawa o muzyce. 18.50 Do-  
branoc. 19 Echa studionów. 19.30  
Dziennik. 20.10 Teatr TV „Waria-  
cja na temat”. 21.15 Lekarz radzi.  
21.35 Publicystyka międzynarodowa  
„Salwador 89”. 22 Dziennik.  
22.15 Siedziwo zostało wznowione.

## PROGRAM II

STUDIO BIS  
17.10 Gość Studia BIS — Jan We-  
ber. 17.15 „Wzrost” — rep. o ju-  
gosłowiańskim pianicie Ivo Poko-  
relicu. 17.45 Spotkania w drodze.  
18.45 Polskie gwiazdy rozrywki —  
Czesław Niemien i Krystyna Pro-  
koc. 19.10 Kronika (Szcz.). 19.30 Dzien-  
nik. 20.10 Muppet show. 20.45 Histo-  
ria muzyki rozrywkowej „Musica-  
lity”. 21.30 „Godziny”. 21.45 Film  
TVP „Wystrzał”.

## WTOREK

16 Film TVP „Polskie drogi”. 16.55  
Klinika zdrowego człowieka. 17.20  
Film TVP „Wystrzał”. 17.35 Studio  
BIS. 17.45 Magazyn TV Młodych.  
17.55 „Królik Bugs przedstawi-  
ca”. 18.15 Interdyscyplina. 18.45  
wolne soboty. 18.45 Polska Kronika  
Filmowa. 18.50 Dobranoc. 19 Świąd-  
kow. 19.30 Dziennik. 20.10 Polski  
film fab. „Czasy i inni”. 21.45 Pro-  
gram publ. „Prawde mówiac”. 22.20  
Dziennik.

## PROGRAM II

18 „Dom i my”. 19.25 Film rum.  
„Dom północny”. 19.35 „Sklepio i  
oko”. 19.50 Program dnia. 19.55 Dla  
młodych widzów „Cała naprzód”.  
19.55 Jez. niemiecki. 19.55 Jez. an-  
gielski. 19.55 Dla młodych widzów  
„Sekrety kina”. 19.55 Postawy  
odpowiedzialności. 19.55 „Sklepio i  
oko”. 19.55 Kronika (Szcz.). 19.30  
Dziennik. 20.10 Wtorek melomana.  
21.15 „24 godziny”. 21.25 „Bez re-  
cent”. 21.55 Teatr Współczesny 1970 —  
„Pierwszy interesant”. 21.55 Jez.  
niemiecki.UWAGA: TV zastrzega sobie zmia-  
ny w programie.

## PROGRAM BERLIŃSKI

14.35 Jez. angielski. 15.20 Program  
dla szkół. 17.15 Wiadomości. 17.55 Gim-  
nastyka. 17.15 Przegląd tygodnia.  
17.45 Program dla dzieci. 18 Roz-  
maitości. 18.50 TV dziecięca. 19 Ma-  
gazyn motoryzacyjny. 19.25 Progno-  
za pogody. Kronika. 20 Film DEFA  
„Nie wesoło”. 21.25 Czarny kanał. 21.45  
Kronika. 22 Magazyn kulturalny.  
22.30 Wiadomości.

## WTOREK

1.55 Jez. angielski. 9.25 Kronika. 10  
Film. 11.25 Czarny kanał. 11.45 Ma-  
gazyn motoryzacyjny. 12.10 Odbi-  
ór. 12.40 Wiadomości. 14.35 Jez. an-  
gielski. 15.05 Jez. rosyjski. 15.30 Pro-  
gram z Rostocku. 16 Klub Młodzie-  
żowy. 17 Wiadomości. gimnastyka.  
17.15 Teletek. 17.45 Wychowanie mu-  
zyczne. 18.15 Filmy rysunkowe. 18.50  
TV dziecięca. 19 Zawody. 19.25 Prog-  
noza pogody. Kronika. 20 Film  
„Kwiecień ma 30 dni”. 21.25 Repor-  
taż „Nie ma innej drogi”. 21.50 Kro-  
nika. 22.05 Muzyka W. A. Mozarta.  
22.50 Wiadomości.

## RADIO

## PROGRAM I

14.20 Studio „Refleks”. 14.35 Studio  
„Gama”. 14.55 Korespondencja ze  
granicy. 15.10 Studio „Gama”. 16 Mu-  
zyka i Aktualności. 17 Polemiki.  
17.30 Radiokurier. 18 Audycja publi-  
cystyczna. 18.25 Nie tylko dla kie-  
rowców. 19.30 Koncert zyczeń. 19.25  
Z telewizyjnej pieciolnii. 19.40 Ma-zurki i oberki. 20.05 Śladem  
naszych interwencji. 20.10 Pe-  
nularne nagrania. 20.35 Goście na-  
szych estrad. 21.05 Kronika sporto-  
wa. 21.15 Przebiegi trzech pokoleń.  
22 Z krasu i ze światła. 22.25 Ma-  
gazyń kulturalny. 23 Wita Was Pol-  
ska. 0.01 Wiadomości. 0.06 Kalen-  
dariusz muzyki i nauce polskiej. 0.11  
Noc melodii i piosenek z Łodzi.

## PROGRAM II

14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie-  
15.20 Popołudnie dziewcząt i chłop-  
ców. 16 Klasyki muzyki rozrywko-  
wej. 16.10 Muzyka polska ubiegłego  
stulecia. 16.40 Wyspa miłości. 17  
Blaski i cienie muzyki jazz-rock.  
17.20 Notatnik kulturalny. 17.30 Pod-  
róż do końca świata. 18 Co pisać o  
muzyce. 18.25 Plebsykt Studia „Ga-  
ma”. 18.30 Echa dnia. 18.40 Radiowe  
spotkania. 19 Utwory Stanisława  
Montuski. 19.40 Dźwiękowy plakat  
reklamowy. 19.55 Przechylny zawsze  
ubezpieczony. 20 Saldo, panie dy-  
rektorki. 20.20 Kontrapunkt. 21.40  
Gra pianisty Jerzy Godziński. 22  
Jarmark cudów. 23 Czarownice i  
inni. 23.35 Co słychać w świecie.  
23.40 Jazz na dobranoc.

## PROGRAM III

15.30 Nie straszcie zespołu Focus. 16  
Posłuchaj warto. 16.15 Muzyka  
nie. 16.40 Śpiewa zespół VOX. 17  
Ekspressem przez świat. 17.05 Mu-  
zyka pocztą UKF. 17.40 Odkuro-  
ne przebiegi. 18.10 Polska dla  
wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Co  
dziennie powieści. 19.35 Opera ty-  
godnia. 19.50 „Następny do raju”  
20 „30 minut na godzinę”. 21 Za-  
pomniane koncerty instrumentalne.  
22.05 Gwiazda siedmiu wieków. 22.15  
Trzy kwadransy jazzu. 23 Ka-  
lendarz — wiersze o porach dnia.  
23.05 Między dnem a snem.

## PROGRAM IV

14.45 Gra kapela Franciszka Kurzel.  
15.05 „W festiwalach”. 15.30 Książ-  
ki, których wracamy. 16.15 W  
trosce o słowo i treść. 16.25 Jez.  
niemiecki. 16.40 PAW. 16.55 Felie-  
ton aktualny. 17 Muzyczne roz-  
maitości. 17.30 Szczecińskie  
popołudnie. 18.25 Kalendarz na-  
uki. 19 II Festiwal Muzyki Staro-  
polskiej. 21 Słynni ludzie w anegdo-  
cie. 21.15 Jez. rosyjski. 21.30 Jam  
Session. 22.15 Wersje i kontrower-  
sje. 22.35 Przewidzka do przod-  
si. 22.50 Edward Grieg — „Wiosna”.

## Kronika wypadków

PIĄTEK Około godz. 21.15 na ul.  
Przeźszeniej masy „Fiat” SZR  
09-52 prowadzony przez Stefana  
Cz. jadąc w kierunku Basenu Gór-  
nego nagle na tył autobusu  
WPKM Kierowca „malucha” oraz  
pasażer Piotr L. doznał obrażeń i  
przebywał w szpitalu. Jak wy-  
nika z informacji MO, kierowca  
„Fiatu” był pod wpływem alkoho-  
lu.Niedaleko wsi Bodecin gm. Osie-  
no znaleziono na polu rozbitą  
mochód (masy „Fiat”) a wewnątrz  
— rannego mężczyznę. Samochód  
należał do mieszkańca Gołeniewa,  
Ryszarda N., który po spowodowa-  
niu katastrofy — wóz przekroczo-  
wał przez rów na pole — zbiegi z  
miejsca wypadku, pozostawiając w  
„maluchu” rannego pasażera. Do-  
chożenie w toku.WE WSI Klepina gm. Łobez wy-  
wrócił się ciągnik, ugniatający  
przez kłosa. Pojazd przygniół  
kierowcę 57-letniego Bronisława Z.,  
który poniósł śmierć na miejscu.W NOWOGARDZIE przy ul. Nad-  
borskiej spłonęła stodoła. Straty —  
50 tys. zł. Ponadto w Starogardzie  
na ul. Pomorskiej wybuchł pożar  
w mieszkaniu. Spalony się meble  
kuchenne.SOBOTA Na ul. Nehringa kiero-  
wany przez Andrzeja K. „Fiat 127”  
nr rej. SZE 7730 wyprzedzając na  
huku jedyni inny pojazd zjechał na  
lewą stronę i zderzył się z ciążo-  
wem z „maluchem” SZA 8431, kierow-  
any przez Bogdaną B. Śmierć na  
miejscu poniósł pasażer z kiero-  
wcy „malucha” 36-letnia Anna B. któ-  
ra była w ostatnim miesiącu ciąży.  
Kierowca i dwoje dalszych pasażer-  
ów: Ewa L. i Tomasz B. a także  
kierowca „Fiatu 127” i jego pasa-  
żer — przebywają w szpitalu.NIEDZIELA W bramie przy ul.  
Łokietka 20 znaleziono nieprzytom-  
ną, ciężko raną kobietę. 31-letnia  
Irena P. Jak wynika z ustaleń MO  
— będąca pod wpływem alkoholu  
Irena P. wyrwała się i domknęła  
drzwi samochodu. Ranna, w  
stanie krytycznym, odwieziona do  
szpitala.OKOŁO godz. 18.45 na trasie  
Starogard — Kłobucko —  
— taxi nr rej. SZD 5479 kierowa-  
ny przez Piotra K. ze Starogardu,  
podczas omijania innego pojazdu  
potracił ciężko raną osobę i osobę  
nazwiska, który poniósł śmierć na  
miejscu.W MIEJSCOWOŚCI Gołacz Po-  
morska gm. Trzebień kierowca  
o drzewo samochód osobowy  
„Opel-Asa” nr rejestracji RPN. Kie-  
rowca, Richard K. z Dortmundu,  
zginął na miejscu, ciężko rannego  
pasażera odwieziono do szpitala.  
(an)Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 listopada 1980 r.  
zmarł nagle

## Maksymilian Jakubowski

były wieloletni pracownik Szczecińskich Zakładów Graficz-  
nych, Weteran Sztuki Drukarskiej, jeden z pierwszych or-  
ganizatorów Szczecińskiej „Poligrafii”, wychowawca wielu  
pokoleń młodych drukarzy, Pionier Ziemi Szczecińskiej.  
Straciliśmy wybitnego Towarzystwa Czarnej Sztuki szanują-  
cego pracę własną i innych.

Cześć Jego Pamięci!

Pracownicy, dyrekcja, Komisja Robotnicza  
i Rada Zakładowa oraz Zarząd Koła Eme-  
rytów Szczecińskich Zakładów Graficznych

## Ubezpieczenie mieszkań

Do ubezpieczeń, które cieszą się coraz większą  
popularnością i których ranga stale wzrasta — należy

## UBEZPIECZENIE MIESZKANIA.

Jest to zupełnie zrozumiałe, bo przecież wartość  
mienia w naszych mieszkaniach, będąca owocem  
wieloletniej pracy, oszczędności i wyrzeczeń — sięga  
wysokich kwot.Cenimy nasz dorobek i jakakolwiek jego strata lub  
zniszczenie jest dla nas dotkliwym ciosem.Naszymu mieniu zagrażają stale wypadki (pożar,  
kradzież z włamaniem, zalanie pomieszczeń wodą),  
które mogą spowodować jego całkowitą lub części-  
ową stratę.Ubezpieczenie w PZU mieszkania chroni równocze-  
śnie ubezpieczonego i członków jego rodziny od  
odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone  
osobom trzecim.Składka roczna za to ubezpieczenie wynosi tylko  
4 zł od 1 000 zł sumy ubezpieczenia, czyli np. ubez-  
pieczając się na 100 000 zł — płacimy rocznie tylko  
400 zł.Ubezpieczenia przyjmują pośrednicy PZU, którzy udzielają  
zainteresowanym pełnych informacji.

3222-K

WOJEWÓDZKIE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLU  
WEWNĘTRZNEGO

informuje

że z dniem 3 listopada br.

## ULEGA LIKWIDACJI

Zakład Naprawy Telewizorów Czarno-Białych  
przy ul. Poniatowskiego 6Jednocześnie informujemy, że zakłady tego typu  
mieszczą się przy:

— ul. Wodociągowej 1 tel. 822-041

— ul. Komuny Paryskiej 49/9 tel. 220-926

— ul. Wielkiej 25 tel. 356-96

3645-K

## PRZETARG

## POLSKI ZWIĄZEK ŻEGLARSKI

Okręgowy Zarząd Działalności Gospodarczej „STER”

w Szczecinie, ul. Lipowa 5/6

ogłasza II i III przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu dostawczego marki „Zuk” typ A-03,  
rok produkcji 1970, nr silnika M01-0677, nr podwozia 91243,  
cena wywoławcza 37 625 zł.II przetarg odbędzie się 11 listopada o godz. 9 w siedzibie  
PZZ-OZDG „STER” w Szczecinie przy ul. Lipowej 5/6, na-  
tomiast III w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w godzinach  
od 9—14. Uczestnicząc w przetargu winien wpłacić wadium  
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy PZZ-  
OZDG „STER” do dnia 10 listopada br. włącznie. Zastrze-  
gamy sobie możliwość unieważnienia przetargów bez po-  
dania przyczyny.

3642-K

Książka-Ruch”. WYDAWCA: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Szczecinie. REF.-KURIER SZCZECIŃSKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Dar-  
ka”: pl. Hołdu Pruskiego, skr. poczt. 70-852. Redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41, sekretarz redakcji  
467-21, dła treści 462-35, dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 373-50, dz. łączności z Czytelnikami 450-21, red. poranna (od godz. 6) 22-46-28 i 22-46-30, dalekopis 22-46-18.  
OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, 70-858 Szczecin pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie  
kraju. Za miesiąc i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. INFORMACJI o warunkach prenumeraty udziela oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch”  
i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej 312 zł. Prenumerata za zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28,  
00-938 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-01015-138-11; numerem ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indy-  
widualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

U-3



## Święto pamięci, święto wspomnień

# Tym, którzy odeszli na zawsze

**ŚWIĘTO ZMARŁYCH** — dzień pamięci i zadumy. Pamięci o tych, którzy odeszli na zawsze, refleksji nad własnym życiem. Jeden w roku dnia, kiedy na cmentarzach więcej jest żywych niż umarłych. Święto, podczas którego ci pochowani, nierzadko przed wielu laty są znów z nami — we wspomnieniach, w tęsknocie i smutku.

## Dla dzieci

**RODZICE** najmłodszych coraz częściej szukają już w sklepach ciepłych czapek, szalików i rękawiczek dla swych pociech. Czapkę obecnie nie brakuje i nie można mieć zastrzeżeń tak do ich rozmiarów jak i wyboru. Trudniej jest o stosowne do tych nakryty głowy szalik, zaś najtrudniej o rękawiczki. Wprawdzie są, ale odpowiednio dla niemowląt oraz dla dzieci ponad 8-letnich. Dla 4-7-latków trudno coś dobrać. Mamy nadzieję, iż sytuacja poprawi się, gdy na szczeciński rynek trafi 3 tys. par rękawiczek ze Spółdzielni „Trykot”.

(su)

## Nie ma sposobu?

NA przystanku tramwajowym przy Bramie Portowej wysiada wielu pasażerów. Przyjeżdżających z Pogodna i Gumieniec. Większość z nich kieruje się następnie w stronę ul. Żołnierską. Rozwiązanie „architektoniczne” tego przystanku jest raczej niezbyt szczęśliwe. Pasażerowie, nie widząc żadnych znaków, podchodzą do krawędzi jezdni i oczekując na zielone światło, przekraczają zmiernym w odwrotnym kierunku tramwajom. Ich przejazd odbywa się z niemałym narażeniem bezpieczeństwa — nie mając gdzie się podzielić.

Przed paroma miesiącami umieszczono w tym miejscu odpowiednią planszę, zakazującą wchodzenia na torowisko przy czerwonym świetle. Było to jednak niezbyt skuteczne posunięcie, gdyż tablice niewidoczne były dla pasażerów, wysiadających z tramwajów linii nr 7, 8 i 9. Plansze zlikwidowano. Ale czy nie ma innego sposobu dla zapobieżenia opisanej sytuacji?

## Komunikat MO

## Uwaga, kierowcy taxi!

KIEROWCA taksówki, który 26 października br. w godzinach wieczornych odwoził na ul. Ratajczyką w Szczecinie pasażera lub pasażerów a także kierowca taksówki, który w tym samym dniu i o tej samej porze odwoził z tego rejonu pasażera lub pasażerów, proszeni są o skontaktowanie się z KM MO Szczecin, ul. Kaszubska 25, pok. nr 35 (t. 35) lub telefon 307-283 względnie 307-283. Sprawa bardzo pilna.

**SZCZECINIANIE** już od godzin porannych wybierali się całymi rodzinami na cmentarze. Nieśli naczeka kwiatów, dziesiątki świec i zniczy, by je zapalić na mogiłach swych bliskich i przyjaciół. Najliczniej udawali się na największy cmentarz — Cmentarz Centralny. Zresztą przybyli tu nie tylko szczecinianie. Wśród zaparkowanych samochodów bez trudu można było dostrzec rejestracje z innych województw — warszawskiego, wrocławskiego, gorzowskiego, poznańskiego czy koszalińskiego.

W godzinach wieczornych, gdy zapadł już zmierzch, z daleka widać było lunę nad Cmentarzem Centralnym. Poświatę tę sięcy płonących świec i zniczy, tysięcy ogni pamięci na licznych mogiłach. Palili się także pod Pomnikiem Bractwa Broni, przed tablicami jednostek wojskowych biorących udział w wyzwoleniu Szczecina, na grobach żołnierzy polskich i radzieckich, u stóp cmentarnych krzyży. Zresztą nie było chyba na tym jednym z największych cmentarzy mogił, gdzie cyszał, ręka nie postawiłaby świeczki. Nawet na opuszczonych grobach znalazły się znicze, kwiaty i gałązki jedliny. W tym dniu wszyscy, którzy już bezpowrotnie odeszli stali się nam bliscy.

Nie zapomniano o mogiłach ofiar wydarzeń grudniowych. W powodzi kwiatów zapalono na nich znicze. Pamiętano o zaśluzonych dla Ziemi Szczecińskiej.

## Pochopne wietrzenie

**PROBLEM** zabezpieczenia budynków przed utratą ciepła wielokrotnie gościł już na łamach „Kuriera”. Wydawałoby się, że wyluczamy, licyśmy dokładnie, jak łatwo ciepło umyka przez powyższone okienka na kłatkach schodowych, strychach i przez inne szczeliny, których, niestety, szczecińskim kamienicom nie brakuje. Przeciwdziałanie temu procesowi leży w interesie wszystkich mieszkańców.

Tymczasem wystarczy nawet pozbieranie przyjrzenia się budynkom Śródmieścia. Na ich dachach znajduje się wiele okienek, spośród których większość nie posiada w ogóle żadnych zastawek, choćby bardzo prozorowatych. Nadechdzi, zima. Na strychach tych kamienic parująca będzie taka sama temperatura jak na zewnątrz. Mieszkańcy okażą się nie dogrzanymi. A burzenie lokatorów ze swoimi pretensjami zgłasza się do WPMG, „Kuriera”...

skiej. Pamiętano o najbliższych. POGODA była ładna, lecz mroźna. Jednak mimo chłodu do późnych godzin wieczornych tłumy szczecinian nie opuszczały cmentarza. Pochyliły się w zadumie głowy. Czasem w cichych oczach zabłyśły łzy. To znów troskliwa ręka poprawiała kwiaty. Spotykali się krewni i znajomi, snuli wspólne wspomnienia.

Tym razem kwiatów i świec nie zabrakło. Do późnych godzin wieczornych można było je nabyć przed bramą Cmentarza Centralnego, wzdłuż jego ogrodzenia. Były to liczne stoiska, byli sprzedawcy oferujący towary wprost z ziemi, mimo święta pracowało sporo kwiaciarni. Nie zauważyliśmy tym razem spekulacji. Żądane przy zakupie ceny nie przekraczały tych z oficjalnych cenników, a pod koniec sprzedaży zostały nawet sporo obniżone. Jedyny dysonans stanowił tu handlarze proponujący kupno skorupkowych baloników. Wszak nie był to festywal i jarmark i w dniu Święta Zmarłych taki handel mógł razić.

Dobrze zorganizowany był także dowóz do cmentarza. Kursowały często dodatkowe autobusy. Co 3-4 minuty zajeżdżał tramwaj. Na placu Kościuski służby nadzoru WPKM kontrolowały ruch miejskich środków komunikacji. Przechodzili także tramwaje. Sporo pracy miały również przez cały dzień służby drogowej Międzygminnej, które regulowały ruch w rejonie cmentarza. Przyjechało bowiem wielu zmotoryzowanych. Ulice Santoka, Ku Słońcu, Derdowskiego i Szwedzkiego, poddane zostały zamienieniu się w wielkie parkingi. Jednakże porządek panował wzorowo i nie wydarzyło się tu żadnego wypadku.

## Z sali sądowej

# Wyrok za zabójstwo

Z PEWNOŚCIĄ nasi Czytelnicy przypominają, że ogłoszono przed dwoma laty sprawę zabójstwa młodego człowieka. Został on śmiertelnie ugodzony nożem przed barem „Dolny Brzeg” w Szczecinie. Wpadek ten miał następujący przebieg: w godzinach popołudniowych, przejeżdżając placówką kastrońską, doszło do scysli pomiędzy grupą młodych ludzi. Dwóch z nich zaczęło się szarpać. W pewnej chwili Robert F. wyjął z kieszeni noż i zadał nim cios Krystianowi Ch., który poniósł śmierć na miejscu. I mimo, że scysła ta miała się w centrum miasta — sprawy udało się zbiec.

Dzięki energicznej akcji organów MO i prokuratury zidentyfikowano i aresztowano osobę sprawcy. 18. maja 1978 roku w szczecińskiej prasie ukazał się list gończy i rozpoczęto poszukiwania zbiega na terenie całego kraju.

W międzyczasie po mieście rozszalała się plotka (telefon o tej treści odebrałmy także w naszej redakcji), że poszukiwany korzystając z pomocy... Cyganów zbliżył do Szwecji, dysponując fałszywym paszportem. Jednak potwierdzenie tego faktu nie nastąpiło. Aresztowany natomiast został kolega poszukiwany.



**JESZCZE** wczoraj wielu szczecinian odwiedziło mogiły bliskich. Poprawiali zwarzone nocnym chłodem kwiaty, raz jeszcze zapalali zgaszone przez wiatr znicze. Pamięć o tych, którzy odeszli na zawsze jest bowiem żywa nie tylko w dniu święta. O nich, o ich sercu, życiu i pracy.

(su)

Pot.: Z. Jodkowski

## Notatnik szczeciński

♦ **WOJEWÓDZKI** Dom Kultury zaprasza wszystkie osoby w wieku od 16 do 30 lat, pragnące uczestniczyć w zajęciach organizowanego Klubu Piosenki, do zgłaszania się w dniach 4 i 6 bm., w godz. od 8 do 18 w sali 110 (I p.).

♦ **KOLEJNY** spektakl w Teatrze „Krypiak” przy WDK odbędzie się dziś o godz. 19. Będzie to sztuka St. Srokowskiego „Drzwi” w reż. J. Wasowicza, w wykonaniu K. Niemczyka, W. Padarewskiego, J. Chwiejczaka i Z. Witkowskiego. Bilety do nabycia w kasie Zamku (tel. 473-91).

♦ **UNIWERSYTET** Trzeciego Wieku zaprasza 4 bm. o godz. 16 do świetlicy przy ul. Marlickiej 68 na wykład dr. med. Zdzisława Chudeckiego na temat: „Profilaktyka geriatryczna”.

♦ **KLUB** „Don Ton” przy al. Wyzwolenia 85 organizuje 1 bm. o g. 17 wieczorek taneczny dla seniorów.

♦ **4 BM.** o godz. 18 w sali konferencyjnej Prokuratury Wojewódzkiej odbędzie się kolejne posiedzenie naukowe Koła Zrzeszenia Prawników Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminalistycznej. W programie odczyt dr W. Radeckiego z Instytutu Państwa i Prawa PAN nt. „Warunki działania prawa w ochronie środowiska”.

## Spotkanie muzyków-amatorów

WE WTOREK o godz. 18 w sali kawiarni DK Budowlanych przy al. Boh. Warszawy 34/35 odbędzie się spotkanie muzyków-amatorów grających na nast. instrumentach: klar. net, trąbka, puzon, saksofon, tuba, hełikon, gitara elektryczna, banjo, akordeon, instrumenty perkusyjne. W spotkaniu mogą wziąć udział muzycy-amatorzy w wieku od lat 18. Można przynieść nuty ulubionych, ale już zapomnianych melodii.

(Mac)

## Raport o stanie kanalizacji

**W REJONOWYM** Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji opracowano ostatnio „Raport o stanie kanalizacji m. Szczecina”. Zespół autorów (Tatiana Dziezyc, Zbigniew Sienkiewicz, Andrzej Flirek i Dionizy Polkowski) omawia stan systemów kanalizacyjnych naszego miasta, warunki i problemy jego eksploatacji, szuka dróg wyjścia z niełatwej sytuacji. Przyjrzyjmy się bliżej usterkom tego dokumentu, porostając na razie na pierwszym z wyżej wymienionych tematów.

Ciągli kanalizacyjnej w Szczecinie liczą sobie 373 008 km. 25 proc. ulicznych kolektorów pochodzi jeszcze sprzed... pierwszej wojny światowej, a dalsze 52 proc. — z okresu międzywojennego. A zatem większość podziemnych przewodów kanalizacyjnych jest przestarzała, mocno nadwierzona działaniem

czasu, daleko jej także do spełniania dzisiejszych wymogów dużej aglomeracji.

W OPARCIU o okresowe przeglądy kanalizacji miejscowej można stwierdzić, że jej stan techniczny jest niezadowalający.

Wielkie kolektory i kanały zbiorcze funkcjonują znacznie dłużej od założonego okresu swojej techniczno-eksploatacyjnej żywotności. Ich stan pogorszyły m.in. czynniki związane z nowoczesną techniką sanitarną. Doprowadza do wielu mieszkań ciepła powoduje wzrost temperatury ścieków, co przyspiesza intensywny wydobyciu się gazów i oparów. działających niszcząco na ściany przewodów kanalizacyjnych. Stosunek zużycia kanałów będzie się systematycznie nasilał w miarę dalszego rozwoju miasta i niedostatecznych czynności modernizacyjnych systemu kanalizacyjnego.

Niezależnie od tego poważne obawy budzi stan kanalizacji na terenie brylowych osiedli mieszkaniowych. Okazuje się, że także pod względem technicznym jest ona niedoskonała, technicznych błądów przedkłada się w

warunkach eksploatacji. Usterki te rzadko kiedy są w należytnym trybie usuwane przez wykonawców.

Część miasta (głównie północne dzielnice) jest pozbawiona całkowicie kanalizacji sanitarnej lub posiada jedynie fragmentaryczną kanalizację deszczową. Do tych kanałów wpuszczane są z konieczności także inne ścieki. Powoduje to przyspieszenie destrukcji, która jest wykonana z materiałów nie przystosowanych do czegoś innego niż ścieki deszczowe. Powstają tu bardzo niekorzystne warunki i awarie, niekiedy o znacznym zasięgu. Ponadto istniejące układy sieci kanalizacyjnej deszczowej są

pozbawione jakiegokolwiek oczyszczalni w swoich wylotach i ścieki sanitarne przedostają się bezpośrednio do wszelkiego rodzaju ścieków i rowów otwartych, wylubując w ich obrębie stan antysanitarny.

Na terenie naszego miasta znajduje się 7 oczyszczalni ścieków. Jedną („Dolny Brzeg”) wybudowaną została w 1914 roku, następne trzy w latach 1927-30. Oczyszczalnie te — typu mechanicznego lub wstępnego mechanicznego — to obiekty mocno już wyświecone. Położone są w centralnej części miasta i z uwagi na istniejącą tam budowę nie mogą być ani zmniejszone, ani rozbudowane w zadowalającym stopniu. Przeglądając nadmierne dawki ścieków, gwarantując jedynie minimalny stopień redukcji zanieczyszczeń.

Nowo wybudowane oczyszczalnie też nie funkcjonują właściwie. Po pierwsze — również są nadmierne przebieżone, po drugie posiadają liczne wady projektowo-wykonawcze. W efekcie RPWIK od samego początku eksploatacji tych obiektów boryka się z wieloma manka-

mentami w ich pracy i trudnościami z uzyskaniem wysokich, przewidywanych w założeniach efektów oczyszczania. Wadliwość projektów (np. oczyszczalni „Police”) polega m.in. na tym, że przyjęto za punkt wyjścia zanieczyszczenia ścieków, bez uwzględnienia ścieków przemysłowych.

W niektórych rejonach Szczecina ścieki wszelkiego typu odprowadzane są do zbiorników wodnych bez żadnych lub prawie żadnych zabiegów oczyszczających. Dotyczy to między innymi, gdzie nie ma w ogóle miejskiej oczyszczalni, a są zakłady przemysłowe odprowadzające ścieki o dużym ładunku zanieczyszczeń, w tym zawieszonych w nich substancjach biologicznych. Podobnie jest także w znacznej części Dąbia, która w rejonie północnych rejonów miasta odprowadza ścieki do kanalizacji deszczowej, skąd trafiają do Jeziora Dąbskiego.

DO POZOSTAŁYCH spraw omawianych w „Raporcie” niebawem powrócimy. Przedstawianym tematom daleko jeszcze do obrazu całości, lecz już teraz można stwierdzić, że rozwiązanie problemu bez podjęcia natychmiastowych energetycznych działań, opartych odpowiednio: siłami i środkami, będzie niewykonalne.

(Jr)